

Ceny prenumeraty:  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-50  
z dostawą do domu . . . zł. 5-80

# Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrogr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w teście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

*Prakow*  
*Biblioteka Jagiellońska*

chodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150560. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

## Rokowania w Królewcu.

Pertraktacje z Niemcami o traktat handlowy z Polską uległy zawieszeniu, ponieważ Niemcy chciały wejść z Polską w typową „societas leonina“, z której zamierzały czerpać dla siebie wszystkie korzyści bez obowiązku dawania równowartościowych świadczeń na rzecz naszą.

Obecnie zaczęły się w Królewcu ponowne pertraktacje pomiędzy Polską a Litwą o nawiązanie pomiędzy obu państwami normalnych stosunków sąsiedzkich, gospodarczych i politycznych, choć nikt w świecie dyplomatycznym nie ma najmniejszej nadziei, aby rokowania te mogły przynieść jakiś rezultat pozytywny, ponieważ Litwa złożyła już aż nazbyt wiele dowodów, że jej na zawarciu układu z Polską bynajmniej nie zależy.

Konferencja królewiecka została zainicjowana w sposób bardzo uroczysty. Ze strony polskiej przybył minister spraw zagranicznych Zaleski, poseł polski w Berlinie Knoll, oraz pp. Hołówko, Szumłakowski i Tarnowski. Ze strony litewskiej zjechali do Królewca między innymi sam p. Woldemaras, poseł litewski w Berlinie Sidzi-kauskas i minister wojny Daukantas. Delegatów obu stron powitał nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej p. Siehr, który przy tej sposobności wypowiedział kilka zdawkowych komunalów, poczem rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem p. Woldemarasa, któremu z kolei przypadł ten zaszczyt. Pierwszy dzień narad przeszedł w atmosferze pojednawczej, zgo dzono się nawet na podpisanie konwencji w sprawie ułatwień komunikacyjnych dla ludności, której posiadłości zostały przecięte linią graniczną, co zresztą nie wniosło żadnych momentów nowych, lecz było tylko potwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy.

Pomimo tego zachęcającego początku nikt się nie łudzi, aby obecna konferencja polsko-litewska w Królewcu mogła mieć inny wynik, niż ta, która się w kwietniu w tym samym mieście odbyła.

Jeśli p. Woldemaras, wbrew zapowiedziom części prasy litewskiej, nie zerwał konferencji zaraz na pierwszym posiedzeniu, ale udaje chęć dojścia do zgody, to jest tylko kwestią jego taktyki. Nie ulega jednak wątpliwości, że stoi on nadal na stanowisku sabotowania uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927, zalecającej Litwie i Polsce nawiązanie dobrych stosunków sąsiedzkich i za żadną cenę nie chce się rzec fikcji stanu wojennego pomiędzy obu państwami, ponieważ fikcja taka jest potrzebna protektorom p. Woldemarasa i reżyserom jego polityki, Niemcom i Rosji.

P. Woldemaras niema zresztą potrzeby kłopotowania się. Zupełną bezradność Ligi Narodów wobec jego prowokacji, trwających już prawie od roku, daje mu pełną swobodę działania. Wszakże na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów poszło mu bardzo gładko. Nie usłyszał nawet tych wymówek, których na poprzedniej sesji nie szcze-

**P. T. Prenumeratorów**  
prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go listopada b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi **5 zł. 80 gr.**

dził mu Chamberlain. Może więc spokojnie dalej kręcić i zwlekać, może szantażować członków Ligi Narodów zapowiedzią wystąpienia z Ligi, może wysyłać ministra wojny Daukantaśa do Londynu i Paryża z pogroźkami o możliwości zawarcia przymierza litewsko-sowieckiego w razie niepowodzenia układów królewieckich.

Prasa niemiecka wcale się już z tem

nie kryje, że niedopuszczenie do porozumienia między Polską a Litwą leży w interesie Niemiec i Sowieców. Prasa ta, np. „Ostpr. Zeitung“ wskazuje z całą otwartością, że Wilno samo przez się niema znaczenia dla Europy, ale waga sporu leży w tem, że Wilno w rękach polskich daje Polsce dostęp do państw bałtyckich, następnie rozdziela Litwę, a więc i Niemcy

od Rosji sowieckiej, innemi słowy, że Wilno w posiadaniu polskim stanowi w całym tego słowa znaczeniu drugi korytarz. „Leży więc w interesie Niemiec, które zbliżyły się właśnie do Litwy przez zawarcie konwencji handlowej, aby Litwa nie znajdowała się wciąż pod groźbą aktów gwałtu ze strony Polski“.

Rezultat obrad królewieckich nietrudno przewidzieć. Woldemaras nie zerwie wprawdzie konferencji, ale spowoduje odroczenie rokowań z odwołaniem się do Ligi Narodów, której się nie obawia, bo wie, że instytucja ta nie zdobędzie się na żadne energiczne decyzje, będąc — według określenia jednego z dyplomatów „szkoła wyższej hipokryzji międzynarodowej“.

Nowy stos aktów i protokołów — oto będzie jedyny wynik konferencji w Królewcu.

## Konferencja polsko-litewska.

Królewiec, 5 listopada (AW.) Rozeszła się tu pogłoska, że min. Zaleski oświadczył przedstawicielom kilku dzienników litewskich i niemieckich, że w razie podpisania przez Litwę umowy o bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Litwą, gotów złożyć deklarację, iż umowa taka nie dotyka stanowiska Litwy w sprawie wileńskiej.

Wiadomość ta wywołała tu prawdziwą sensację.

W związku z tem w rozmowie z przedstawicielem „Kurjera Por.“ min. Zaleski oświadczył: Litwini interpretują uchwałę Ligi Narodów co do nawiązania stosunków ekonomicznych i komunikacyjnych pomiędzy Polską i

Litwą w ten sposób, że Liga Narodów jakoby nie życzy sobie, aby podpisany został jakikolwiek akt, który mógłby być tłumaczony jako ustępstwo Litwy z jej roszczeń do Wilna. My zaś uchwałę Ligi Narodów rozumiemy w ten sposób, że chociażby jakikolwiek akt został podpisany pomiędzy Polską a Litwą w dziedzinie stosunków praktycznych i komunikacyjnych nie będzie on dotyczył spraw co do których oba rządy mają odmienne punkty widzenia.

Warszawa, 5 listopada (zo). Z Berlina donoszą, że w dzisiejszym wieczornym wydaniu „Vossische Zeitung“ ukazała się depesza v. Oerzena z Królewca, w której donosi, że rozmowa między ministrem Zaleskim a Wolde-

marasem trwała kilka godzin i dalszy jej ciąg został odłożony do wtorku. Z dotychczasowego przebiegu tej rozmowy p. Oerzen wnioskuje, że rokowania zakończy wynik pozytywny.

Warszawa, 5 listopada (zo). Dowiadujemy się, że w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wyznaczono specjalnych ekspertów, którzy wyjechać mają do Królewca i przeprowadzić rokowania z delegacją litewską na wypadek gdyby w toczących się obecnie rokowaniach polsko-litewskich nastąpiło porozumienie w sprawach komunikacyjnych. Delegaci ci mieliбы za zadanie podjąć dyskusję na temat zniesienia przez Litwę wprowadzonej niedawno podwyżki celi w wysokości 100 proc. na niektóre towary pochodzące z państw w których Litwa nie posiada traktatu handlowego. Jak wiadomo Polska niema układu z Litwą, toteż podwyżka stawek celnych skierowana jest wybitnie przeciwko importowi towarów polskich.

Kowno, 5 listopada (PAT) Korespondent litewskiej Agencji Telegraficznej uzyskał w Eitkunach od premiera Woldemarasa wywiad. Na zapytanie, w jakim kierunku pójdzie likwidacja konfliktu polsko-litewskiego, jeżeli konferencja nie da rezultatu, Woldemaras odpowiedział, że zagadnienia sporne będą rozpatrywane szczegółowo już na tej konferencji, jeżeli zaś nie da ona rezultatów, to pertraktacje ulegną rzeczywistie przerwaniu, dalsza konferencja zaś nie byłaby zwoływana. W tym wypadku należałoby zająć stanowisko wy-czekujące.

Na pytanie, jak długo trwać będzie konferencja, Woldemaras odpowiedział, iż konferencja zostanie przedłużona celem wyczerpującego omówienia wszystkich zagadnień, interesujących obie strony.

Następnie Woldemaras podkreślił znaczenie umowy komunikacyjnej poprzez linię demarkacyjną, co — jego zdaniem — stanowi wielki krok naprzód. Widzi on ustępstwa ze strony polskiej w tem, że obie strony zgodziły się używać nowego wyrażenia „linja administracyjna“ na oznaczenie granicy polsko-litewskiej.

## Porozumienie włosko-francuskie.

Paryż, 5 listopada (PAT.) „L'Ouvre“ donosi, że Francja i Włochy mają wkrótce podpisać traktat o likwidacji w drodze przyjaznej kwestji spornych. Zgodnie z tym traktatem Francja ma otrzymać zniesienie uprzywilejowanego traktowania imigracji włoskiej w Tunisie w zamian za co Włochy uzy-

skać mają zmianę trypolitańskiej linii granicznej.

Paryż 5 listopada (PAT) „L'Ouvre“ donosi, że Anglja poinformowana przez Francję o przebiegu rokowań francusko-włoskich zaaprobowala wynik tych rokowań, Anglja nie będzie jednak doradzała Francji zawarcia szerszego układu.

## Radykali francuscy za utrzymaniem rządu jedności narodowej.

Warszawa, 5 listopada (G). Donoszą z Paryża: Na wczorajszym kongresie radykalów w Angers, toczyła się zażarta walka pomiędzy frakcjami. Frakcja Callax usiłowała rozbić rząd jedności narodowej, ale bezskutecznie. Członkowie jej nie będąc pewni, czy uzyskają posłuch większości wycofali całkowicie swoje wnioski w ostatniej chwili.

Warszawa, 5 listopada (G). Przez całą noc i rano pracowano nad złagodzeniem fatalnego wrażenia, jakie wywołała odezwa generalnej komisji, postanawiająca rozbić unję narodową wystąpieniem z gabinetu radykalów. Skutki tej uchwały odbiły się na kongresie w Angers, gdzie na niedzielnym

plenarnym posiedzeniu kongresu zgłoszony przez komisję wniosek spotkał się z dużym oburzeniem i obszerną dyskusją. Przeciwno rozbić unję narodową przez stworzenie unji lewicowej wystąpili najbardziej słuchani mówcy wskazując, że przecież socjaliści nie życzą sobie unji z radykałami, więc z kimże zawrą oni w takim razie koalicję. Takie postawienie sprawy ostudziło nawet najzapaleńszych. Na skutek postawy Herriota wniosek ten wycofano, a natomiast przyjęto wniosek, zalecający deputowanym partji radykalnej, aby głosowali za wyłączeniem ustawy skarbowej art. 70 i 71 i aby domagali się oddania ich specjalnemu głosowaniu.

## Z DNIA.

## PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 5 listopada. (AW.) Prezydent Rzplitej przyjął dziś o godz. 11-tej komendanta Szkoły Podchorążych pułk. Dąbkowskiego, który wręczył P. Prezydentowi odznakę honorową Szkoły. Następnie przyjął Pan Prezydent szefa Depart. Lotniczego M. S. Wojsk. pułk. Rayskiego, oraz dra A. Dobrowolskiego, znanego podróżnika rektora Pim'a, z którym konferował w sprawach naukowych.

## PREMIER BARTEL.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada (zo.) Prezes Rady ministrów p. Bartel konferował w ciągu dnia z ministrami Składowskim, Czechowiczem, Miedzińskim i Moraczewskim. O godz. 6:20 przybył do prezydium marszałek Piłsudski i odbył naradę z premierem Bartlem. Narada ta trwała do godz. 7:30.

## UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada (zo.) Uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia 10-rocznicy niepodległości odbędzie się w sobotę o godz. 12 w południe. Posiedzenie będzie krótkie, gdyż przemówienie wygłosi tylko marszałek Sejmów Daszyński.

## NAGŁY WNIOSEK KLUBU UKRAIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada (zo.) Sejm, wy klub „ukraiński“ odbył w poniedziałek naradę i postanowił we wtorek przedstawić Sejmowi nagły wniosek w sprawie ostatnich zająć we Lwowie. Wniosek ten będzie się domagał wyboru nadzwyczajnej komisji śledczej, która miała zbadać przebieg zająć oraz zachowanie się władz bezpieczeństwa. Ostrzeżeniu zwraca się przeciwko władzom bezpieczeństwa, które, zdaniem „ukraińców“, nie powinny były dopuścić do starć i nie zabezpieczyły mienia obywateli.

## SECESJA Z PPS.

Warszawa, 5 listopada (AW.) Dziś członek klubu poselskiego PPS, poseł J. Smulikowski wystąpił z klubu PPS, aby zgłosić swój akces do dawnej frakcji rewolucyjnej.

Warszawa, 5 listopada (AW.) Dziś klub PPS, w związku z secesją części swych członków wystosował pismo do biura sejmowego, w którym oświadcza, iż wycofuje swych dotychczasowych członków posłów Jaworowskiego, Downarowicza, Gardeckiego, Szczypiorskiego i Niskiego z komisji, w których zasiadali jako przedstawiciele PPS.

Warszawa, 5 listopada (zo.) Poseł socjalistyczny p. Bobrowski, którego obrany wiceprezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS wyboru tego nie przyjął.

Sosnowiec, 5 listopada (AW.) Ostatni dzień kongresu PPS, poświęcony był dyskusji nad zgłoszonymi rezolucjami oraz wnioskami. Wniosek zakazujący członkom PPS, należenie do „Strzelca“ przekazano do załatwienia CKW. Prezesem Rady Naczelnej PPS, wybrano posła dra Diamanda. Po wyborze CKW, zamknięto obrady kongresu.

## ZMYŚLONE WIADOMOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada (zo.) Przed kilku dniami prasa berlińska podała wiadomość, o ustąpieniu posła polskiego w Berlinie p. Knolla i mianowaniu go wicepremierem. W kołach rządowych zaprzeczają kategorię obu tym wiadomościom.

*Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.*

## GŁÓWNA WYGRANA

750 000 ZŁOTYCH

Losy I. Klasy Loterii Państwowej są do nabycia w najszybszym kantorze „NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 6

ćwiartka  
zł. 10.-

cały

połówka  
zł. 20.-

losów

cały los  
zł. 40.-

— Ciągnięcie już 15 i 16 listopada b. r. —

W tym miejscu wyciąć i wysłane przelać nam w liście.

## KARTA ZAMOWIEŃ. SI.

Do „NADZIEJI“, Lwów, Sykstuska 1. 6.

Niniejszem zamawiam do 1-ej Klasy Państw. Loterii Klasowej:

..... losów całych po Zł. 40.-

..... poówek . . . po Zł. 20.-

..... ćwiartek . . . po Zł. 10.-

Należność Zł. .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę do losów dołączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres:

## Wielki wybuch Etny.

Rzym, 5 listopada. (PAT.) Po wczorajszym uspokojeniu Etna podjęła znów niespodziewanie działalność. Jak się zdaje utworzył się nowy krater, z którego płyną cztery strumienie lawy. — Najbliższe osiedla zostały ewakuowane, jednakże dotąd żadnym budynkiem nie zagraża niebezpieczeństwo. Wczorajszemu wybuchowi towarzyszyły lekkie trzęsienia ziemi. Władze lokal-

ne znajdują się na miejscu. Ludność zachowuje spokój.

Rzym, 5 listopada (AW.) Donoszą tu z Katonji, iż jeden ze strumieni lawy wulkanu „Etna“ płynący ze szybkością 200 metrów na godzinę, dosiagnął wioski Fontanazzo, gdzie 72 domów leży w gruzach. Ludność w panice chowa się do kościołów.

## Rokowania o nowy rząd w Rumunii.

Wiedeń, 5 listopada. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą z Bukaresztu, że Rada regencyjna przyjęła wczoraj przywódców politycznych Averescu, Maniu, prof. Jorge i Lupu, nie mogła jednak znaleźć formuły w celu rozwiązania przesilenia gabinetowego. Rada regencyjna zaproponowała wszystkim przywódcom utworzenie wielkiej koalicji, której jedynym zadaniem byłoby podpisanie pożyczki i uchwalenie ustawy stabilizacyjnej. Wszyscy przywódcy zgodzili się na to, za wyjątkiem Maniu, który domagał się natychmiastowego rozwiązania parlamentu i utworzenia gabinetu, złożonego wyłącznie z narodowej partii chłopskiej. W kołach liberalnych partii sądzą, że zanosi się na utworzenie gabinetu koncentracyjnego z ministrem Titulescu. W sobotę wieczorem zebrał się komitet wykonawczy partii demokratycznej, wypowiadając się za utworzeniem rządu z Maniu na czele, do którego socjaldemokraci mają zaufanie.

Bukareszt, 5 listopada. (PAT.) Rada regencyjna odbyła naradę z premierem Bratianu, który zalecił powołanie rządu

narodowego i zaznaczył, że partia liberalna może wziąć udział w tworzeniu takiego rządu. Wydaje się, że żadna decyzja nie zostanie powzięta przed powrotem ministra Titulescu, którego przyjazd oczekiwany jest we środe wieczorem.

Bukareszt, 5 listopada. (PAT.) W wywiadzie z przedstawicielem agencji Radior Maniu oświadczył, że ze względu na wielką popularność narodowej partii chłopskiej, której dowodem były nie dawno przeprowadzone wybory, oraz manifestacje publiczne, wyłącznie ta partia może dać krajowi rząd, który przyniesie mu uspokojenie polityczne i rozwiązać istniejące trudności finansowe i gospodarcze. Partia ta żąda władzy i bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność za ster rządu. Maniu odrzuca ideę rządu koncentracyjnego, który przyczyniłby się — jego zdaniem — do jeszcze większego zagnatwania sytuacji politycznej, a tem samem nie dawałby gwarancji rozwiązania palących kwestyj finansowych.

Bukareszt, 5 listopada. (PAT.) W do- brze poinformowanych kołach słychać,

że do chwili powrotu z Londynu Titulescu nie zapadną żadne decyzje w sprawie utworzenia rządu. Dzienniki twierdzą, że nie jest wykluczone, iż regencja powierzy Titulescu utworzenie prowizorycznego gabinetu koncentracyjno-koalicyjnego, który miałby za zadanie sfinalizowanie układów pożyczkowych z zagranicą i załatwienie budżetu, poczem ustąpiłby miejsca gabinetowi Maniu. Notując tę kombinację, pisma wyrażają powątpiewanie, czy Titulescu przyjmie taką misję.

Londyn, 5 listopada. (PAT.) Minister pełnomocny Rumunii, Titulescu, wezwany przez Radę regencyjną do powrotu do kraju, wyjechał dziś z Londynu do Bukaresztu.

## Reparacie.

Berlin, 5 listopada. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Stressemann, który objął dziś urządowanie, odbył w południe kilkunastogodzinną konferencję w sprawie polityki zagranicznej z kancle- rzem Muellerem. Jak twierdzi „Voss. Zeitung“ konferencja ta dotyczyła przede wszystkim sprawy odszkodowań, w której Niemcy nie otrzymały do tej pory żadnej odpowiedzi od mocarstw zachodnich. Dziennik zapowiada, że odpowiedź ta będzie miała charakter zbiorowy i że opóźnia się ona dlatego tylko, iż mocarstwa zachodnie nie zakończyły jeszcze pomiędzy sobą rozmów w tej sprawie.

Berlin, 5 listopada. (PAT.) „Berliner Tageblatt“ określa główne punkty toczących się obecnie rokowań w sprawie utworzenia komisji rzeczoznawców jako sprawę ujęcia zadań i kompetencji projektowanej komisji. Chodzi o to, czy zadaniem tej komisji ma być określenie zdolności płatniczej Niemiec — jak to umiemy strona niemiecka, czy też komisja ma określić tylko sposób dokonywania spłaty i wysokość ostatecznych rat. „Voss. Ztg.“ omawia tę sprawę w obszerniejszej nieco formie oświadczając, że rząd niemiecki uważa za rzecz zrozumiałą samo przez się, iż rzeczoznawcy mają zbadać zdolności płatnicze Niemiec, bez żadnych z góry wytkniętych ograniczeń i na podstawie zbadania tej zdolności poprzeć swe propozycje co do ostatecznego uregulowania sprawy odszkodowań.

## OLIWI I SMARY do maszyn

poleca 1928

## LUDWIK HOSZOWSKI

Główny skład farb we Lwowie  
ul. Akademicka 3. Telefon 669.

## KANDYDAT NA PREZYDENTA AUSTRII.

Wiedeń, 5 listopada. (AW.) Dnia 9 grudnia ma się odbyć wybór prezydenta Rzeczypospolitej austriackiej. Wśród kandydatów do tej godności wymienia się obecnie w pierwszej linii posła austriackiego w Berlinie, Franka, który cieszy się wielką popularnością w niemieckich kołach politycznych.

## POMNIK MARSZAŁKA DIAZZA.

Rzym, 5 listopada. (PAT.) Agencja Stefaniego podaje, że wczoraj popołudniu odbyło się w Rzymie, w kościele Santa Maria uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka Diazza. Obecni byli król, Mussolini, przedstawiciele władz oraz stowarzyszenia b. kombatan- tów.

## PIRACI OBRABOWALI PAROWIEC ANGIELSKI.

Hankou, 5 listopada. (AW.) Parowiec angielski „Shasi“, wkrótce po opuszczeniu portu został napadnięty przez piratów chińskich. Rozbroili oni załogę i uwięzili kapitana, poczem obrabowali pasażerów znajdujących się na parowcu. Ze zdobyczą wynoszącą ponad 18 tys. dol. bandyci opuścili parowiec i niezatrzymani przez nikogo zbiegli.

## Przed manifestacją obrońców Ojczyzny.

Warszawa. 5 listopada. (AW). W związku z manifestacyjnym zjazdem kilkudziesięciu tysięcy delegatów Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w dniu święta niepodległości 11 listopada r. b. oddawna już wra prace w całym kraju nad zrealizowaniem ułożonego planu. Z najdalszych krańców Rzplitej wyrusza do Stolicy przedstawiciele organizacji i związków sfederowanych, aby wziąć udział w obchodzie i zmanifestować gotowość tych wojskowych z wszystkich ziem i okolic kraju do służby dla dobra Ojczyzny. Z krańcowych stacyj wyrusza kilkadziesiąt specjalnych pociągów wiozących delegatów zwią-

ków sfederowanych, którzy w stolicy zostaną zakwaterowani w gmachach szkół i gimnazjów, gdzie również będą czynne punkty żywnościowe, sanitarne i t. d. Poza to na czas zjazdu zostaną zorganizowane biura informacyjne. Uczestnicy zjazdu wezmą udział w defiladzie przed Grobem Nieznanego Żołnierza i w obchodzie na pl. Saskim oraz na akademiach, uroczystych przedstawieniach i t. d. W dniu 11-go listopada byli kombatancki staną już zjednoczeni pod jednym wspólnym sztandarem, aby jako wielka armia rezerwowa, wziąć udział w pochodzie prac od Polski Wyzwolonej, do Polski Odrodzonej.

## Zmiany personalne w armji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 5 listopada (zo.) Dowiadujemy się, że rozkazem ministerstwa spraw wojskowych odwołani zostali ze stanowisk atache wojskowych major Kobylański z Moskwy oraz major Ludwig z Bukaresztu. Następcy na to stanowisko dotychczas nie są wymieniani. Major Kobylański został przydzielony do 3 pułku ułanów z Tarnowskich Górach, a major Ludwig do 5 p. artylerji we Lwowie.

Warszawa. 5 listopada (zo.) Generał Jazwiński był szef wojskowego Instytutu Geograficznego został przeniesiony na emeryturę. Jak wiadomo 18 oficerów tego Instytutu wraz z generałem Jazwińskim zasiada na ławie oskarżonych pod zarzutem nadużyć, popełnionych na szkodę Skarbu Państwa. Sprawa generała Jazwińskiego została wyłączona i proces przeciwko

niemu toczyć się będzie oddzielnie.

Warszawa. 5 listopada (zo.) Generałowi Kukielowi przedłużono stan nieczynny począwszy od 31 października o dalsze 10 miesięcy bez poborów. — Generał Kukiel jest docentem historii wojskowej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

## Dr. Hermes następcą Rauschera?

Warszawa. 5 listopada (AW) — „Przedświt“ donosi, że w najbliższym czasie ustąpi ze swego stanowiska dotychczasowy poseł Rzeszy niemieckiej

w Warszawie p. Rauscher. Następcą jego ma być b. przewodniczący niemieckiej delegacji do rokowań handlowych z Polska min. Hermes.

## Projekty nowych ustaw. O pełnomocnictwa dla Rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 5 listopada. (zo.) W kołach politycznych utrzymują, że w czasie bieżącej sesji sejmowej, Rząd ma zamiar wystąpić o przyznanie, zgodnie z art. 34, ustęp 6 Konstytucji, całego szeregu pełnomocnictw w celu wydania w formie rozporządzeń ustawodawczych kodeksu prawa handlowo-karnego i procedury cywilnej.

Warszawa. 5 listopada. (zo.) Ministerstwo reform rolnych wniosło do Sejmu trzy projekty ustaw dotyczące reformy rolnej na Kresach wschodnich. Chodzi to o majątki przyjęte przez Państwo oraz majątki prywatne podlegające ustawie o reformie rolnej. Ponadto ministerstwo reform rolnych przekaże Sejmowi dwa projekty ustaw dotyczących wykonywania reformy rolnej w Poznańskim i na Pomorzu.

Warszawa. 5 listopada. (zo.) W dniu dzisiejszym ministerstwo spraw zagranicznych wniosło do Sejmu projekt traktatu przyjaźni z Persją oraz projekt traktatu handlowego polsko - perskiego.

Warszawa. 5 listopada. (zo.) Ministerstwo Skarbu ma wnieść 6 b. m. do kancelarji sejmowej nowe projekty podatkowe, a mianowicie: podatku obrotowego, gruntowego, od lokali i majątkowego.

Warszawa. 5 listopada. (zo.) W Ministerstwie Przemysłu i Handlu opracowano projekt ustawy kartelowej, regulującej sprawę nadzoru państwowego nad parcelami. Projekt będzie wkrótce przedłożony Prezydium ministrów i wniesiony do Sejmu.

==○==

## Rozłam w Kole żydowskim nieunikniony.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada (zo.) Dzisiejszy „Przedświt“ donosi, że rozłam w Kole żydowskim jest nieunikniony. Rozłam ten powstaje na tle ostatnich nieporozumień o jakich donosiliśmy o- negdaj. Mianowicie posłowie z Mało-

polski nie chcą współdziałać w polityce antyrządowej p. Gruenbauma. W razie nie ustąpienia z kierownictwa Kołem p. Gruenbauma posłowie żydowscy z Małopolski założą osobną frakcję.

## Przed świętem niepodległości.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada (zo.) Z okazji 10-lecia niepodległości zakłady ubezpieczeń społecznych podlegające nadzorowi ministerstwa pracy, mają wypłacić osobom otrzymującym renty jednorazowy dodatek, płatny w listopadzie lub grudniu, utrzymany w granicach jednomiesięcznego wymiaru renty. Akcja obejmuje rencistów, wdowy i sieroty i ze wszystkich rodzajów ubezpieczeń, a więc ubezpieczenia od wypadków, inwalidzkich, ubezpiecze-

nie pracowników umysłowych i specjalnie ubezpieczenie górnicze.

Warszawa. 5 listopada (zo.) Na uroczystości związane z obchodem 10-lecia ma przybyć do Warszawy generał inspektor artylerji francuskiej i członek naczelnej rady wojskowej generał Morand, oraz z Estonji wiceminister generał Lille, generał Leidonar i dyrektor departamentu technicznego Lepick.

==○==



*Kupujcie wyroby krajowe!*

Produkowane w kraju wyroby

### PERFUMERJI ELIDA

*nietylko nie ustępują podobnym wyrobom zagranicznym, ale nawet przewyższają je pod wielu względami.*

11391

## ELIDA

SP. z O. O.  
WARSZAWA

## KONIEC STRAJKU W AEROLOCIE.

Warszawa. 5 listopada. (AW). Dzień rano wszyscy pracownicy „Aerolotu“ przystąpili do pracy. Strajk zlikwidowano wczoraj późnym wieczorem. Pracownicy uzyskali częściowo żadaną podwyżkę. Za czas strajku dyrekcja zobowiązała się wypłacić 50 proc. poborów.

## POCZTA DO AMERYKI.

Gdańsk. 5 listopada. (AW). W listopadzie odchodzi poczta do Ameryki w dniach 5, 8, 12, 15, 19, 21, 22, 26 i 29. Ponadto 3 grudnia. Poczta skierowana będzie przez Southampton i Cherbourg do Ameryki. Poczte można nadawać do godz. 9:45 każdego wymienionego dnia w urzędach pocztowych.

## KATASTROFA KOLEJOWA.

Warszawa. 5 listopada. (PAT). Dnia 4 bm., o godz. 23:20 w warszawskiej Dyrekcji kolejowej na szlaku Opatówek - Kalisz, wskutek zderzenia wywołanego rozzerwaniem się pociągu towarowego zostało rozbitych 6 wagonów naładowanych węglem. Obydwa tory zostały zatarasowane. Ruch pociągów pospiesznych, kursujących między Warszawą i Poznaniem, skierowany został drogą okrężną przez Kutno-Strzałków. Ruch osobowy odbywa się z przesiadaniem. Na miejsce wypadku przybyła komisja dyrekcji warszawskiej.

## MAŁOPOLSKI URZĄD FUNDACYJNY

Warszawa. 5 listopada (zo.) Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpatruje obecnie sprawę utworzenia Małopolskiego Urzędu Fundacyjnego. W urzędzie tym mają być zespolone wszystkie agendy fundacji, któremi zarządzał tymczasowy wydział samorządowy we Lwowie.

## POGODA WE WTOREK.

Warszawa. 5 listopada (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 6 bm.: Zachmurzenie z deszczami w północnej części kraju i nieco chłodniej przy umiarkowanych wiatrach wschodnich i północno-wschodnich. Poza to zachmurzenie umiarkowane, na południu nawet wielkie ciepło. Stabe wiatry południowo-zachodnie, w górach możliwy wiatr halny.

## MIMO GŁODU EKSPORTUJĄ ZBOŻE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (G). Donoszą z Moskwy: Nie bacząc na klęskę głodową, która nawiedziła Rosję, rząd sowiecki eksportuje w dalszym ciągu zboże. Eksport odbywa się oczywiście w bardzo małym zakresie. Transport zboża odbywa się w tajemnicy przed ludnością w zapłombowanych wagonach, a odpowiednie dokumenty nadawcze wypełniane są fałszywie. Przez większe stacje transporty zboża przejeżdżają w nocy.

## ANTYPOLSKIE MANIFESTACJE NA UKRAINIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 5 listopada. (G). Z Charkowa donoszą, iż odbywały się tam demonstracje antypolskie. Na wiecu, na którym obecny był generałny sekretarz partji komunistycznej ukraińskiej Stanisław Kosiar, uchwalono rezolucję przeciwko prześladowaniom przez Polskę mniejszości narodowych i wzywające proletariatu ukraiński do walki z ciemniźnicielem polskim. Podobne rezolucje uchwalono na wiecach w Kijowie, Odessie i Połtawie. Związek literatów ukraińskich i ukraińska akademja umiejętności wysłała odezwę do uczonych całego świata z protestem przeciwko prześladowaniom ukraińców w Polsce.

## PRZYGOTOWANIA DO UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH.

Tokio. 5 listopada. (PAT) Czynnione są wielkie przygotowania do uroczystości koronacyjnych. Miasto udekorowane jest chorągwiami. Wybudowano szereg bram tryumfalnych. Wydatki związane z uroczystościami koronacyjnymi są oceniane na 5 milionów funtów szterlingów. Władze wydały szereg zarządzeń, mających na celu zapobieżenie ewentualnym zaburzeniom.

## Przegląd prasy.

### ECHA „UKRAIŃSKICH“ EKSCESÓW

W „Polsce Zbrojnej“ czytamy:

Jest rzeczą wiadomą, że tajna ukraińska organizacja wojskowa, grupująca żywoły krańcowe i wyznająca metody terrorystyczne, tracąca w ostatnich czasach coraz bardziej grunt pod nogami, dokładała wszelkich wysiłków, aby najbardziej ostrymi środkami reaktywować swe wpływy i odzyskać utracone znaczenie. Nie temu też należało się dziwić i oburzać, że znalazło się kilka jednostek, które uznały za celowe i potrzebne zmacić uroczysty nastrój wigilijny święta polskiej wolności zbrodnictwami stłżaleni do polskiego konsula w obcym kraju lub barbarzyńskimi, bezmyślnymi zamachami na pomniki męczenników, poległych w bojach za ojczyznę i jej wolność. Natomiast bezwzględnie należy napiętnować fakt, że na czele rozruchów zbrojnych, spowodowanych na znak protestu przeciwko państwowości polskiej, stanęli posłowie-ukraińcy Sejmu polskiego i że znaczne grupy młodzieży ukraińskiej dały się wciągnąć do udziału w tej antypaństwowej demonstracji.

„Dziennik Poznański“ pisze:

Zbrodnicze wybryki czwartkowe w Lwowie są więc wyłącznie dziełem grupki terrorystów i są wyrazem jej maniakalich aspiracji, a nie wyrazem potrzeb, czy woli ludu ruskiego. To wszystko trzeba powiedzieć, a raczej przypomnieć Lloydowi George'owi, czy jakimkolwiek innym zwolennikom i propagatorom jego poglądów w różnych sprawach polskich, którzy zechcą z pewnością zabrać głos z racji wypadków lwowskich.

Pozatem inny jeszcze szczegół należy wziąć pod uwagę, niemniej ważny przy ocenie wypadków „krwawego czwartku“ na terenie lwowskim, a mianowicie źródła, skąd „działacze“ ukraińscy czerpią inspirację, zachęte a także pomoc finansową dla swojej akcji. Zbyt dobrze znane są węzły łączące t. zw. ruch ukraiński w Małopolsce Wschodniej z Berlinem, aby istnie nie ich potrzeba było udowodniać. Mają one za sobą — jak wiadomo — już przedwojenną tradycję, pogłębiającą i rozszerzoną w czasie wojny i po wojnie. Ruch ukraiński jest w ręku niemieckim takim samym narzędziem antypolskim, jak Litwa Kowieńska, Niezgorzy zaś dowód „współpracy“ ukraińsko-niemieckiej mieliśmy w czasie ostatniego kongresu Unji Międzyparlamentarnej w Berlinie i kongresu mniejszości narodowych w Genewie, gdzie posłowie ukraińscy i niemieccy do Sejmu, ręką w rękę szli przeciw państwu, którego są obywatelami.

Niemniej udowodniona jest łączność tego ruchu z komunizmem. Komunistyczne jego zabarwienie wystąpiło niejednokrotnie a ja kiś bezpośredni związek jego z bolszewikami nie jest również rzeczą nieprawdopodobną.

Uwzględniając te wszystkie momenty, stwierdzić można, że samoistość i siła tego ukraińskiego ruchu niepodległościowego jest bardzo niska. Opiera się on na inspiracjach postronnych i jest narzędziem w obcych rękach, nie ma zaś żadnego oparcia w masach ludu ukraińskiego. Dowodem jego słabości i nieufności we własne siły jest choćby sam fakt, że posługuje się dla zaimplementowania swego istnienia aktami terroru.

Byłoby jednak błędem znaczenia jego nie doceniać, jako czynnika szkodliwego dla państwa, podobnie jak błędem jest znaczenie to przeceniać i na tej podstawie budować nierealne fikcje polityczne. Korzysta on z trybuny parlamentarnej i swobody słowa, prowadząc jawną propagandę przeciwko państwu a nadto sięga do środków terroru w swych wystąpieniach antypaństwowych. Zatem należy chronić lud ruski od niechętnie zresztą przyjmowanego nactretwa tej propagandy.

### ZJAZD „ZIELONYCH KOSZUL“.

W „Głosie Prawdy“ czytamy:

Przed dwoma laty z inicjatywy „Piasta“ powstał Związek Młod. Ludowej, z którego p. Witos zamierzał utworzyć bojówkę dla swych szkodliwych machinacji.

Potężny ongiś wójt wierzchosławicki w ciągu ostatnich dwóch lat zmalał i musiał zaniechać zaspokojenia swych nadmiernych ambicji, związek zaś, zwany powszechnie „Zielonymi Koszulami“, rekrutując się z elementu młodszego, pełnego pierwiastków twórczej pracy — postanowił oswobodzić się z panawitosowej opieki.

Mimo usilnych zabiegów przyjaciół Witosy utrzymania związku w swoich rękach, na wczorajszym zjeździe delegatów Związku Młodzieży Ludowej w Warszawie nastąpiło całkowite zerwanie organizacji młodzieży z dawnymi jej protektorami. Przedewszystkiem postanowiono zjednoczyć się z wielkopolskim Związkiem Młodzieży Wiejskiej, w ten sposób, ogarniając swą działalnością cały teren Rzplitej. Dalej powzięto doniosłą uchwałę, stwierdzającą, że Związek wyklucza z organizacji wszelką politykę i partyjnictwo. Wreszcie wysłano telegramy do Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i premiera Bartla-

## Apollo PREZYDENT w roli Iwan Mozzuchin

Dziś z powodu Koncertu 2 seansy o 4-tej i 6-tej.

w których zjazd stwierdza podjęcie pracy wyłącznie w dziedzinie przysposobienia wojskowego oraz rolniczego i pracy kulturalno-oświatowej.

Prezesem zjednoczonej organizacji został jednomyślnie obrany pos. Polakiewicz, zaś komendantem drużyny P. W. członek Zw. Oficerów Rezerwy, p. Dziedzic.

Wczoraj wieczorem delegacja „Zielonych Koszul“ w mundurach, złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Warto nadmienić, iż Związek Młodzieży Ludowej posiada swój organ w postaci dwutygodnika „Młoda Wieś“, bardzo starannie wydawanego pod hasłem: „przez młodą wieś do silnej Polski ludowej“.

## Oredzie Mussoliniego do „czarnych koszul“

„Czarne koszule całej Italii!

Kończymy VI rok rewolucji faszystowskiej z olbrzymim dorobkiem wiekopomych dzieł, dających świadectwo naszej wierze, siły naszej i pracy. Dwa tysiące osiemset pomników w postaci dróg, gmachów itp. zostanie zainaugurowanych dla uczczenia — czynami nie pustymi słowy — wielkiego przedsięwzięcia, które w październiku 1922 roku uwoiło naród italski, stwarzając nową erę w Italii i w świecie. Zostało wykonanych 566 prac drogowych, 399 wodnych, 65 rolniczych, 63 w zakresie marynarki, 79 w zakresie zdrowotności, 360 prac różnych, wybudowano 371 gmachów publicznych, 337 budynków szkolnych.

To proste wyciszenie skuteczniej niż co innego zmusi do milczenia wrogie głosy w kraju i zagranicą. Poza temi cyframi jest praca, pieniądz, życie i dobrobyt narodu italskiego.

Czarne koszule!

Trzy rzeczy zasługują na uwagę w tym dniu radości i postanowień. Reforma walutowa, ustanowienie Wielkiej Rady, ustawa o wyzyskaniu ziemi. Są to trzy fundamentalne daty w dzie-

jach ustroju, nadające specjalne znaczenie szóstej rocznicy.

Reforma walutowa ukoronowała zwycięstwem obronę lira. Oparty obecnie na złocie, nie obawia się już żadnych podstępów ani niespodzianek. Ustanowienie Wielkiej Rady zapewni ustrojowi faszystowskiemu trwałość i ciągłość. Ustawa o wyzyskaniu ziemi da ziemię i chleb przyszłym pokoleniom.

Czarne koszule!

Dumaj z tego co zdziałaliśmy, rozpoznamy rok VI uroczystym obchodem zwycięstwa zjazdem rolników i kombatanatów w Rzymie. W roku tym będą miały miejsce doniosłe wypadki i wykonane zostaną olbrzymie zamierzenia. Rząd dąży do rozszerzenia działań swoich, do połączenia pod jednym wspólnym znakiem całego narodu świadomego dyscypliny politycznej i syndykalistycznej. Powstaje Italia taka jaka chcemy mieć: pracowita, milcząca, wytrwała. Witamy ją wznosząc chorągwie, jednym okrzykiem, tym przed którym drżeli i drzeć będą nieprzyjaciele nasi: A noi!

Mussolini.“

==○==

## Rozstrzygający dzień w St. Zjednoczonych

Nowy Jork, 5 listopada (PAT.) W związku z przypadającymi w dniu jutrzejszym wyborami elektorów prezydenta Stanów Zjednoczonych, prezes komitetu demokratycznego oświadczył wczoraj wieczorem, że jego zdaniem olbrzymia ilość głosów wprowadzi Smitha do Białego Domu. Tymczasem przywódca komitetu republikańskiego przepowiada, że Hoover otrzyma 400 głosów, jakkolwiek 277 głosów wystarczyłoby, aby został wybrany prezydentem. Wobec olbrzymiego zainteresowania wyborami jest rzeczą prawdopodobną, że ilość osób, które wezmą udział w głosowaniu jutrzejszym będzie stanowiła rekord. Ostateczny wynik będzie prawdopodobnie wiadomy nie wcześniej, jak we środę popołudniu ze względu na olbrzymią ilość głosujących.

Nowy Jork, 5 listopada (PAT.) Wynik jutrzejszych wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych jest ta zagad-

kowy, jak nigdy dotychczas w historii Ameryki. Kampania wyborcza prowadzona jest z niezwykłym rozmachem i nakładem pracy przez obie strony. W wyborach będzie brało udział około 40 milionów wyborców, t. zn. o blisko 10 milionów więcej, niż przed czterema laty. Równocześnie z wyborami prezydenta odbywać się będą w niektórych Stanach wybory senatorów i w kilku stanach wybory gubernatorów.

Wybory rozpoczną się we wtorek o godzinie 6-tej rano i trwać będą do godziny 6 wieczór, według czasu amerykańskiego. Ponieważ różnica między czasem nowojorskim i warszawskim wynosi 6 godzin, a między czasem w S. Francisco i czasem warszawskim 9 godzin, przeto koniec wyborów amerykańskich wypadnie mniej więcej o godzinie 3 rano według czasu warszawskiego.

==○==

## Lokaut w niemieckim przemyśle żelaznym.

Berlin, 5 listopada (AW.) Lokaut w przemyśle żelaznym w Westfalii i Nadrenji trwa w dalszym ciągu i rozszerza się. Ostatnio zjednoczone zakłady stalowe (Stahlwerke) wydalily z pracy 600 robotników. W obwodzie przemysłowym Solingen związek zawodowy wypowiedział umowę taryfową z dniem 1 listopada. Na Śląsku Opolskim wypowiedziano częściowo pracę robotnikom w przemyśle drzewnym z powodu braku zamówień i zastoju. Zarząd związku przemysłu niemieckiego postanowił na wypadek gdyby rządowi nie udało się uznać wyroku polubownego za obowiązujący przeprowadzić lokaut w całym przemyśle metalowym Niemiec.

Berlin, 5 listopada (PAT.) Zarząd Zakładu Ubezpiecz. od bezrobocia uchwaślił dziś, wbrew głosom przedstawicieli robotników nie płacić żadnych zasiłków od bezrobocia robotnikom przemysłu metalurgicznego w Nadrenji uznając, że masowe wypowiedzenia w

tym przemyśle musi być uważane za lokaut, w czasie którego robotnicy nie mają prawa do pobierania zasiłków. Lokaut odbił się echem nawet wśród organizacji robotników nacjonalistycznych, pozostających pod wpływami Huggenberga, który z drugiej strony znany jest jako przedstawiciel tego najcięższego przemysłu metalurgicznego. Zjazd Związku robotników niemieckonarodowych uchwalił w niedzielę rezolucję, wyrażającą oburzenie z powodu lokautu, który w skutkach dotyka również członków niemiecko-narodowej organizacji robotniczej. Lokaut w przemyśle metalurgicznym zaczyna oddziaływać coraz dotkliwiej na inne dziedziny przemysłu w Nadrenji, Westfalii i Zagłębiu Ruhry. Wskutek lokautu kopalnie dostarczające węgla do stalowni, musiały ograniczyć pracę.

DAJ GROSZ NA CELE TOWA. RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Drobiągi.

Falszywe leje. Z różnych części Rumunii napływają wiadomości o wykryciu fałszywych banknotów 1000 lejanowych. W jednej z gmin aresztowano bandę, która zajmowała się puszczeniem w obieg fałszyfkatów. Przywódca bandy fałszerzy okazał się pewien bogaty kupiec. (PAT.)

\* \* \*

Stypendjum im. s. p. Franciszka Mościckiego. Z inicjatywy Ski Akc. „Azot“, Chemicznego Instytutu Badawczego Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Tarnowie, wyłonił się komitet celem utworzenia stypendjum imienia s. p. Franciszka Mościckiego, jako wyrazu zbiorowego współczucia dla osoby Prezydenta Rzplitej, Ignacego Mościckiego. W zakończeniu swej działalności fundusz ten w wysokości 23.597 zł. i 87 gr. Komitet przekazał Chemicznemu Instytutowi Badawczemu z tem, że fundusz ten ma stanowić kapitał żelazny, którego odsetki przeznaczone będą na stypendjum dla niezamożnego słuchacza wydziału chemicznego Politechniki lwowskiej. (AW)

\* \* \*

Z okazji 80-tej rocznicy urodzin Karola hr. Lanckorońskiego, przesłał kanclerz Austrii, ks. Seipl, jubilatowi telegram gratulacyjny, w którym podnosi wielkie zasługi hr. Lanckorońskiego około krzewienia sztuki w Austrii. Dzieniki poświęcają nestorowi polskiej kolonii we Wiedniu szereg artykułów. (AW)

W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego też dzisiaj CO 7 ROBOTNIK MA WŁASNY SAMOCHOD!

### ZEPPELIN WYLĄDOWAŁ W STAACKEN.

Berlin, 5 listopada (PAT.) Sterowiec Zeppelin, który dokonał podróży transatlantyckiej odwiedził dziś stolicę Niemiec. O godzinie 9 rano Zeppelin dokonał lotu okrężnego nad Berlinem, poczem odleciał do portu lotniczego w Staacken, gdzie znajduje się specjalna hala dla olbrzymich balonów i specjalny maszt kotwicowy. Lądowanie Zeppelina trwało długo i odbyło się w niesłychanie trudnych warunkach, ponieważ 10.000 tłum publiczności, który zgromadził się na lotnisku, przerwał wszystkie kordony, obalił ustawione pioty druciane i zaległ plan lądowania. Komendant Zeppelina dr. Eckener po wylądowaniu udał się do Berlina na audjencję u prezydenta Hindenburga.

### GROZNA SYTUACJA W BORDEAUX

Paryż, 5 listopada (AW.) Strajk robotników portowych w Bordeaux przy biera coraz groźniejsze rozmiary. W ostatnich dniach doszło do szeregu starć między robotnikami strajkującymi a policją. W związku z tem zostały odkomenderowane do Bordeaux oddziały piechoty, artylerji i wojsk kolonialnych.

### NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**PANIEW**  
CHCECIE BYĆ PIĘKNE  
UŻYWAJCIE  
KLEINĄ MYDŁA  
**JOLLY**

## Spór o „legendę oswobodzenia“.

(Kor. własna „Słowa Polskiego“).

Praga, w listopadzie.

Mimione uroczystości dziesięciolecia państwa czeskosłowackiego ożywiły, dawny jak istnienie państwa, ideowy spór o dzień powstania Czechosłowacji. Zarazem jest to spór o to, która z grup pracujących nad uzyskaniem niepodległości, najbardziej się dla celu tego zasłużyła. W opinii publicznej czeskiej istniał pod tym względem znaczny rozłam, nadto odmienne jeszcze niż w Czechach poglądy wyznaje się na Słowacznynie. I u nas jest podobnie: Kraków pozbył się obcej władzy wcześniej niż Warszawa, najpóźniej Wielkopolska — nadto socjaliści zamierzają obchodzić rocznicę powstania republiki lubelskiej. W Czechach zwolennicy poszczególnych „aktów niepodległości“ są zorganizowani w stronnictwach, które dany akt spowodowały. Poszczególne „akty niepodległości“ posiadają zatem swe odrębne oblicze polityczne, a zwolennicy ideologii każdego z nich w swym dążeniu do uzyskania największych możliwie w państwie wpływów powołują się na swą pracę niepodległościową, której — powiedzmy odrazu — partyjny lub klasowy charakter chcieliby wydatnić i w polityce ogólnopństwowej.

Od ogłoszenia niepodległości do zupełnego oswobodzenia i zjednoczenia państwa upłynęło dużo czasu. Początkowe jednak manifestacyjne akty są cztery. Poszczególne grupy obchodziły daty 14, 18 i 30 października obok święta państwowego i ogólnonarodowego d. 28, od którego uroczystości jednak pewnie grupy znów się odsuwały. 30 paźdz. to dzień słowackiej deklaracji niepodległościowej.

Zatem 14 października 1918 była na ziemiach czeskich po raz pierwszy ogłoszona republika — ale socjalistyczna, przez stronnictwa soci., które starały się wyzyskać niezadowolone klasy robotniczej z przeciagającej się wojny dla wprowadzenia państwa socjalistycznego. Próba tego przewrotu, źle zorganizowanego, skończyła się z pełnym niepowodzeniem i tylko temu, że Austriacy czuli się już niepewnie w Czechach, przypisać można, że nie wywołało to wzmożenia prześladowań wszystkiego co czeskie. Jednakowoż stronnictwo socjalnych demokratów uznało dzień ten za swój jubileusz dziesięciolecia niepodległości.

W cztery dni później, 18 paźdz. swą uroczystość dziesięciolecia obchodzili legionisci czeskosłowaccy. Przed dziesięciu laty w dzień ten prof. Masaryk ogłosił w Waszyngtonie deklarację niepodległości czeskosłowackiej, równocześnie z odpowiedzią Wilsona na propozycje pokojowe Austro-Węgier. Odpowiedź ta, jak wiadomo, uznawała prawo Czechów i Słowaków do niepodległego państwa. Taki pogląd Stanów Zjedn. jak i wogóle całej koalicji w znacznej mierze przypisać sobie może za zasługę akcja polityczna Masaryka, Benesa i Sztiefanika w czasie wojny. Dzień 18 października jako deklaracji niepodległości jest uroczystością przede wszystkim grupy ludzi przekonanych, że niepodległość osiągnięto przez akcję polityczną zagranicą; czołowym wyznawcą tego poglądu jest sam min. Benes. Członkowie legii czeskiej, walczących w Rosji, Francji i we Włoszech przeważnie za dzień niepodległości uważają datę deklaracji niepodl. Czeskosłow. Rady Narodowej, wydanej w Waszyngtonie przez prof. Masaryka już jako imieniem rządu prowizorycznego.

Świętem niepodległości w oczach stronnictw umiarkowanych jest tylko święto państwowe, 28 października, kiedy to Wydział Narodowy (Narodni Vyhbor), przedstawicielstwo ogólnonarodowe w kraju, wydał w Pradze manifest głoszący „niepodległe państwo czeskosłowackie rozpoczęło być“. W Pradze przejęto gmachy rządowe od Austriaków, w dwa dni później rozbrojono obce garnizony i rozpoczęto

Kopernik - Marysienka nadal wysświetlają z dużym powodzeniem prześliczny film pt.

## Dramat w Moulin Rouge

Zniżki ważne.

tworzenie rządu. Wydział Narodowy posiadał egzekutywę z czterech członków: inicjatora założenia Wydziału, obecnego premiera Ant. Szvehli, późniejszego min. finansów Al. Raszina, b. min. Strzibrnego i dra Soukopa. Egzekutywa ta stała się pierwszym faktycznym rządem czeskim, w dzień przewrotu przybył ze Słowacznyny dr. Szrobar, którego jako przedstawiciela Słowaków kooptowano. Wydział Narodowy, którego członkowie prowadzili w organizacji „Maffia“ akcję patriotyczną od początku wojny, umiał przewrót przeprowadzić bezkrwawo. Przewrót dał legitymację akcji zagranicznej: przed nim zagr. Rada Narodowa nie miała suwerenności nad za-

Jako następny program największe arcydzieło, najpotężniejszy film polskiej produkcji według poematu Adama Mickiewicza p. t.

## „PAN TADEUSZ“ (Film, który będzie evenementem sezonu)

dym obszarem, dopiero od 28 października zatem istnieje państwo o określonym terytorjum, rządzie i ustawach. Uczestnicy walk zagranicznych jednak długo nie chcieli uznać przewrotu praskiego za rewolucję narodową, pomawiali nawet Wydział Narodowy o przeprowadzenie przewrotu w porozumieniu z Austrią. Ostatnio jednak sam prez. Masaryk w swym oświadczeniu jubileuszowym nazwał 28 października dniem rewolucji. To zdaje się zakończy „spór niepodległościowy“. Socjaliści bowiem w końcu również obchodzili ten dzień, a komunistyczne kontrodemonstracje skończyły się niepowodzeniem. h-k b-i.

## Przyszłość gospodarcza faszystowskiej Italji.

(Wywiad z Arnoldem Mussolinim, bratem dyktatora Włoch).

W kołach ekonomicznych całego Niemal świata często słyszeć można pytanie: jakie będą cechy charakterystyczne, drogi i środki, aspiracje i cele gospodarstwa narodowego Italji w obecnym stuleciu? Wśród całego szeregu problemów gospodarczych, powstałych po wojnie światowej, i to zagadnienie należy do najważniejszych i jako takie wymaga bardzo obszernego i rzeczowego omówienia.

Przed wojną gospodarstwo narodowe Włoch osiągało swe sukcesy siłą cierpliwej, wyteżonej pracy, oraz dzięki wyeliminowaniu z życia ekonomicznego kraju tych czynników, które rozwój gospodarczy państwa zbytecznie hamowały i utrudniały. Drobnny przemysł włoski zdołał dzięki temu dojść do skromnego wprawdzie, ale trwałego dobrobytu. Z biegiem jednak czasu wzrosła ludność Italji, a zarazem jej potrzeby. Problem naszej sytuacji ekonomicznej nie jest dziś już tylko problemem równowagi budżetu, lecz i problemem organizacji pracy z punktu widzenia konieczności zapewnienia chleba wszystkim Włochom.

Doba dzisiejsza charakteryzowana jest pod względem gospodarczym przez panowanie żelaza i węgla. Węgiel jest dzisiaj nieodzownym składnikiem cywilizowanego życia. Niestety, kraj nasz nie obfituje w ten surowiec, którego znaczenie dla życia gospodarczego ujawniło się w całej swej pełni na początku bieżącego stulecia. Bez tych obu dominujących czynników dobrobytu narodowego nie można myśleć o wybudowaniu zdrowych fundamentów gospodarczych. Z tego nie wynika jednak bynajmniej byśmy zrezygnować mieli z naszej walki o pomyślniejszy rozwój gospodarczy kraju. Przeciwnie, musimy ze zdwojoną energią przystąpić do pracy, badając przede wszystkim skrupulatnie owe sytuacje, które byłyby w stanie zmienić radykalnie kierunek pewnych tendencji gospodarczych w naszym państwie.

Losy narodu — a raczej losy jego gospodarstwa narodowego, — nie są bynajmniej funkcjami sytuacji zapasów surowców, znajdujących się w danym kraju. W XVIII i XIX stuleciu w rodzinie narodów świata tym narodom wiodło się najlepiej, które, mając wielką flotę, były panami morza. Anglja i Niemcy wyposażone były ponadto w bogate pokłady ciężkich metali. Ale wiek XX. jest wiekiem elektryczności i chemji. Drobnny jakiś napozór wynalazek w obu tych dziedzinach zmienić może z gruntu całą sytuację gospodarczą. Chemja przy pomocy syntezy dokonywać może cudów. Motory elektryczne triumfować mogą nad węglem, lekkie metale, jak potas i glin, zastąpić mogą metale ciężkie. Znaleść

więc tylko trzeba w normowaniu stosunków gospodarczych danego kraju odpowiednią formułkę — a to leży w granicach naszej mocy.

O ile uwzględnimy wyszczególnione powyżej momenty, przyjdziemy do wniosku, że Włochy zarówno w dziedzinie techniki elektrycznej, jak i chemji, przeżywają dopiero stadium początkowego rozwoju. Nie jest wykluczone, że nasza generacja będzie jeszcze świadkiem poprawy stosunków na tem polu, że doczeka się jeszcze w związku z nowymi wynalazkami rozkwitu naszego życia gospodarczego. Narazie jednak tak daleko jeszcze nie jesteśmy, a dlatego powinniśmy myśleć o innych możliwościach rozwoju naszego gospodarstwa narodowego.

Jakimi drogami kroczyć ma obecnie włoskie gospodarstwo narodowe? Ja osobiście wierzę niezłomnie w wiare, jako w środek. Nie negujemy ewolucji, uważamy ją jednak za suchy wynik materializmu, który słuca ślepo wszelkich nakazów matematyki.

Jakie są więc obowiązki Italji wobec jej gospodarstwa narodowego? Obowiązki te w ogólnych zarysach scharakteryzował najlepiej były minister skarbu, hrabia Volpi, definiując je, jak następuje:

1) wyeliminowanie wszelkich wydatków na przedmioty luksusowe, unikanie pożyczek, przeznaczonych na zapłacenie pożyczek starych, lub też na wydatki, które w danej chwili nie są niezbędne;

2) popieranie tylko takich instytucji przemysłowych, które mają wybitnie produktywny charakter;

3) poświęcanie jak najbaczniejszej uwagi dwóm najgłówniejszym problemom życia gospodarczego, mianowicie flocie handlowej i sprawie racjonalizacji gospodarstwa wiejskiego.

Państwo nasze wykonało już bardzo wiele na drodze realizacji powyższych wskazań, ale nie jest to jeszcze wszystko. Przemysł okrętowy na wybrzeżu Adriatyku godnie współzawodniczył z przemysłem liguryjskim. W tej najistotniejszej walce o panowanie na morzu uczestniczyły miasta Bari, Palermo, Neapol, Ancona i Ravenna. — Również mniejsze gminy znajdują stopniowo swoją raison d'etre i świadomość swej siły. Tylko dzięki temu udało się flocie naszej zdobyć sobie czwarte miejsce wśród państw całego świata. To był najświetniejszy nasz sukces w przemyśle okrętowym. Przemysłowi temu poświęcać musimy nadal baczną uwagę, śledząc stale jak najpilniej jego rozwój. Mamy na tem polu wspaniałą tradycję i rozporządzamy dostateczną armją wykwalifikowanych pracowników. Rząd w tym kierunku nie zaniedbuje niczego, bopierając usilnie poszczególne przed-

siębiorstwa, rozdzielając sprawiedliwie zamówienia i na każdym kroku dodając otuchy naszym stoczniom. Przemysł okrętowy jest więc dla Italji monnym punktem oparcia, koncentrującym w sobie znaczną część produkcji włoskiej wogóle.

Najważniejszym przemysłem jest jednak rolnictwo. We Włoszech rolnicy oddani są swej ziemi i pracy. Mamy też licznych szlachciców, którzy, szanując tradycje, nie szczędzą ofiar, by przyczynić się do dalszego rozkwitu rolnictwa. To jednak nie wystarcza. Włoska produkcja rolna musi być lepiej organizowana, musi być racjonalizowana. Początek w tym kierunku został już zrobiony. Wysiłki nasze idą w kierunku osiągnięcia zupełnej samowystarczalności, t. j. w kierunku osiągnięcia takiego poziomu rolnictwa, który umożliwiłby nam bez zwiększania obszaru siewnego produkować rocznie 70,000,000 kwintali zboża. Dzisiaj produkujemy już 60,000,000 kwintali i nie wątpimy, że w ciągu najbliższych lat produkcję naszą zdołamy o 10,000,000 kwintali powiększyć. W chwili, kiedy będziemy mieli dość własnej pszenicy, ustana siła rzeczy nawoływania ekonomistów do sprowadzania zboża z Rumunii i Rosji. Państwa te przeżywają kryzys i nie możemy przewidzieć, co stanie się z nimi jutro. Dla nas będzie stanowczo lepiej, jeżeli będziemy mogli wszystko wytworzyć w kraju.

Obok kwestji podniesienia intensywności gospodarstwa wiejskiego doniosłe znaczenie posiada dla nas problem podniesienia wydajności ziemi drogą uszlachetniania obszarów nieurodzajnych. Wydatki, z jakimi praca ta będzie związana, zostaną następnie w trójnasób pokryte zwiększonymi zbiorami zbóż. Z powodu braku ziemi bardzo wielu mieszkańców wsi emigruje dziś do miast, przyzwyczajając się tam do życia ciężkiego i niezdrowego, pozostając ponadto w rażącej sprzeczności z tradycjami naszej rolniczej rasy.

Obszar ziemi urodzajnej musi być zwiększony już choćby dlatego, by mieszkańcom miast pochodzenia wiejskiego dać możliwość powrotu na wieś. Praca w polu nie powinna się jednak ograniczyć tylko do równin, lecz powinna rozwijać się również w okolicach górskich. Dlatego też zamierzamy przeprowadzić regulację potoków górskich, do racjonalizacji zalesniania gór itd.

Wszystkie te problemy razem wzięte tworzą wielkie zadanie, którego rozwiązaniem młoda Italja zająć się musi z całym zapałem z całą swą siłą dynamiczną i z niezłomną wolą faszyzmu, który zniszczył wszystko, co obce, i zbudził Italję z letargu, w jakim dotychczas trwała. Wielkie dzieło zostało już rozpoczęte i zbliża się systematycznie do ostatecznego zwycięstwa.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

**JUZ NADESZŁY NAJMODNIEJSZE MATERIAŁY NA JESIEN I ZIMĘ**  
W OLBRYMIM WYBORZE DO FIRMY:  
**ANTONIEGO UWIERY**  
LWÓW, UL. HALICKA L. 10.  
oraz do Filij: w Tarnopolu, Drohobyczu, Stryju i Tarnowie. 9837n

**5-cio miesięczny wieczorny KURS HANDLOWY**  
10 listopada rozpoczynamy  
KURSA HANDLOWE — Z. Konrad - Gluzińskiej  
Wpisy i informacje 10-1 5-8  
„Ecole Reforme“, ul. Piłsudskiego (Pańska) 14 II p. — Przy przystanku tramwa  
Nr. 2, 3, 7, 9 i 11. 11238

## Alfabet łaciński w Turcji.

Z woli Kemala paszy Turcja otrzymuje alfabet łaciński zamiast tajemniczego dla nas, lecz niemniej ładnego alfabetu turecko - arabskiego.

Przed tysiącem lat Turcy przyjęli alfabet arabski, choć niezbyt odpowiadał on ich językowi; a przyjęli dlatego, że tym właśnie alfabetem pisany był Koran oraz inne księgi islamu, którego Turcja stała się na długie wieki najpotężniejszą przedstawicielką. Usuwając dziś ten alfabet i wprowadzając znane nam czcionki, Turcja zbliża się wprawdzie do Europy, lecz jednocześnie kopie jeszcze jedną przepaść między sobą a resztą islamu.

Trzeba przyznać, że obecny stan rzeczy stanowi poważne niedogodności. Z jednej strony bowiem Arabowie posiadali mnóstwo dźwięków, których wcale niema w języku tureckim; z drugiej — alfabet arabski nie posiadał odpowiedników dla wyrażenia właściwości języka tureckiego. Odczytywanie tekstów tureckich stanowiło więc poważną trudność, nie też dziwnego, że tylko Turcy z conajmniej średnim wykształceniem mogli całkowicie opowiadać swój język. Temi również względami tłumaczy się zapewne wielka ilość analfabetów w Turcji.

Powołano tedy komisję z uczonych, pisarzy i posłów, mającą przygotować wprowadzenie alfabetu łacińskiego. Komisja ukończyła już pracę.

Wedle jej zamierzeń — język turecki dozna daleko idących uproszczeń; będzie się pisać wyrazy czcionkami łacińskimi, tak, jak się je wymawia.

Czytanie tekstów tureckich zostanie ogromnie ułatwione, wystarczy bowiem nauczyć się wymawiać 28 liter łacińskich. Za obowiązujące przyjęto narzeczce, jakim mówi ludność Konstantynopola. Wskutek tego jednak Turcy w Azji Mniejszej, stanowiący przecie dziewięć dziesiątych całej ludności państwa, jeśli będą chcieli poprawnie pisać i wyrażać się, muszą opanować dokładnie narzeczce konstantynopolańskie, które bardzo się różni od innych.

Ma być wydany specjalny słownik, który zawierać będzie od 40 do 60 tysięcy wyrazów — pierwiastków, a znajduje się w ich liczbie wszystkie słowa tureckie i arabskie w nowej, urzędowo ustalonej pisowni.

Nikt w Turcji nie będzie mógł się bez tego słownika obejść, jeśli zapragnie pisać poprawnie po turecku.

Za kilka miesięcy nowy porządek

rzeczy zostanie wprowadzony w życie.

Zauważyć należy, że dzieła klasyków wogóle pozostałości literatury tureckiej dawniejszej, które istnieją tylko w starych wydaniach, przestaną być żywą literaturą, będą zaś jedynie materiałem dla filologów i amatorów starożytności. Turcy, którzyby pragnęli tę literaturę poznać, musieliby uczyć się arabskiego i starej pisowni, miły obcego języka. Oczywiście, w przyszłości będą istniały w Turcji dwa

rodzaje słowników — fonetyczny i we dług starej pisowni.

Celem usunięcia, bodaj w pewnej mierze, tych trudności, parlament pragnie uchwalić olbrzymie kredyty, mające posłużyć do wydrukowania klasyków nowym piśmem. A choć przeprowadzenie tych wszystkich reform stanowi dla samych reformatorów poważną trudność, niemniej jednak idą szybko po obranej drodze i wcale cofnąć się nie zamierzają.

## Międzynarodowe zagadnienia automobilizmu.

(Wywiad z dyr. Januszem Regulskim, delegatem polskim do Międzynarodowego Związku Automobilklubu w Paryżu.)

Niesłychanie szybki rozwój automobilizmu, zwłaszcza w ostatnich kilku latach, wysunął szereg kwestji, wymagających międzynarodowego uzgodnienia.

Wobec uchwał, jakie zapadły na tegorocznym październikowym zebraniu Międzynarodowego Związku Automobilklubu (Association Internationale des Automobile - Clubs Reconnus), zwróciliśmy się do delegata Polski, dyr. J. Regulskiego, z prośbą o bliższe informacje.

— Na co kładzie Związek główny nacisk?

— Stowarzyszenie międzynarodowe rozpoczęło obecnie jak najenergiczniej swoją działalność w dziedzinie turystyki. Turystyka odgrywa dziś olbrzymią rolę w dziedzinie gospodarce każdego kraju. Dlatego też działalność klubów automobilowych spotyka się w tym kierunku z ogromnym poparciem ze strony poszczególnych rządów. Komisja turystyczna Związku, mająca swoje stałe biuro w Genewie, uchwaliła, aby poszczególne kluby utworzyły i rozwijały biura turystyczne w celu ułatwienia automobilistom turystyki. Międzynarodowa komisja turystyczna wydała atlas turystyczny całej Europy, a nadto opracowała dokładny szemat pracy biur turystycznych. Biuro takie istnieje również przy Automobilklubie Polski w Warszawie i obecnie znacznie rozszerzyło swą działalność.

— Co ma na celu działalność biura turystycznego?

— Zadaniem biura jest dostarczanie automobilistom dokładnej marszruty do wszystkich miejscowości w Europie, wydawanie „tryptyków“ i t. zw.

„carnet de passage“ na wyjazd zagranicę, udzielanie informacji ogólnych co do hoteli, rozkładów kolejowych, wymiany pieniędzy, a nadto przeprowadzanie sygnalizacji drogowych, ułatwianie zaopatrywania automobilistów w benzynę, oliwę i akcesoria, w odpowiednie mapy i przewodników.

— Jak się przedstawia widoki rozwoju turystyki automobilowej w Polsce?

— Dla Polski turystyka automobilowa ma znaczenie bardzo duże, tembardziej, że dotychczas jest mało rozwinięta. Rozwój turystyki przyniesłby ogromne korzyści materialne, a również i pod względem propagandy granicznej odegrałby poważną rolę. Ze sprawą turystyki wiąże się bezpośrednio formalności graniczno - celne. W Polsce sprawy te nie są jeszcze uregulowane, gdyż przejazd przez niektóre posterunki, np. w mieście, lub w pewnych godzinach dnia jest zamknięty, na co turyści zagraniczni ogromnie się uskarżają. Poza to w niektórych krajach, obowiązują t. zw. karty pobytowe, za które automobilści muszą płać pewną sumę, w zależności od ilości dni pobytu w danym kraju. Związek postanowił użyć wszelkich wpływów, aby karty te zostały skasowane.

— Jakiemi sprawami zajmowała się jeszcze ostatnia konferencja związkowa?

— Poza sprawami turystyki i biur turystycznych, omawiana była sprawa światła oślepiających przy mijaniu się samochodów w nocy. Wypowiedziano się za obowiązkowym przyciemnianiem świateł, przyczem na wniosek delegacji polskiej ustalono, że

przyciemnianie winno nastąpić w chwili, gdy jeden z samochodów tego rodzaju przejeżdża światłem.

— A sprawa sportu automobilowego?

— Sport automobilowy należy zawsze i wszędzie rozumieć przedewszystkiem jako środek najlepszej i najskuteczniejszej propagandy rozwoju automobilizmu użytkowego. Komisja sportowa przy Związku ustala zasady i ramy, w jakich sport automobilowy w poszczególnych krajach winien się rozwijać. Regulaminy wielkich imprez sportowych układane są pod kątem wzdłużenia udoskonalenia technicznego samochodów, jako doskonałego środka lokomocji. W tej dziedzinie Polska ma do zanotowania sukces na terenie międzynarodowym: w roku bieżącym do międzynarodowej komisji sportowej, w skład której wchodzi 8 największych państw o najsilniej rozwiniętym sporcie i przemyśle automobilowym, wybrana została i Polska a zaszczyt reprezentowania jej na forum międzynarodowym przypadł mnie.

Działalność klubów automobilowych w niektórych krajach doszła do takich rozmiarów, że np. Automobilklub włoski jest już dziś oficjalnie instytucją rządową w zakresie organizacji automobilizmu i turystyki. Automobilklub Polski, jako instytucja młodsza tak dalece w rozwoju swym nie zaszedł, jednakże jest w najściślejszym kontakcie z instytucjami rządowymi i korzysta z wydatnej pomocy ze strony ministerstwa robót publicznych, min. spraw wojskowych i innych instytucji państwowych.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## ZEGAREK



**ZENITH**  
TO SZCZYT PRECYZJI

Z TEATRU MAŁEGO.

## Powrót do grzechu.

Komedja w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Autor „Gry serc“, „Czystego interesu“, „Jakoś to będzie“, „Pocałunku wojny“, „Zabawy w miłość“, „Oczu księżniczki Fatmy“, „Cudownego medjum“, „Nie trzeba się niczemu dziwić“ i wystawionej w sobotę w „Teatrze Małym“ komedji „Powrót do grzechu“ jest chyba najplodniejszym powojennym komedjopisarzem polskim. Wyjątkowo sięgnął w dziedzinie kostiumowego dramatu historycznego w nenesansowym „Romansie florenckim“, który jednak nowych wartości nie przyniósł.

Kiedrzyński podaje w swych zreszczie naogół skomponowanych komedjach sprytne obserwacje aktualnych przejawów nowoczesnego życia obyczajowego, wykazując na tym punkcie istotnie największą wśród naszych pisarzy scenicznych wrażliwość. Z temi migawkowymi zdjęciami nowych zwyczajów i nowej moralności łączył dawniej często nienatętną tendencję moralizatorską. W ostatnich swych komedjach jednak zrezygnował z tego dodatku i poprzestaje na pokazywaniu zabawnych wycinków życia w związku z pewnymi głębszymi ujeciami psychologicznymi.

W „Powrocie do grzechu“ przeniósł akcję na głęboką prowincję, do jakiegoś „Bajorowa“, które przedstawił w formach mocno karykaturalnych. Dawnio na prowincji nie byłem, ale mam wrażenie, że i tam życie poszło naprzód i wygląda dziś grubo inaczej, niż wówczas, gdy Lam pisał swoje powieści, a Bałucki swoje komedje. Nie byłoby w tem zreszcza nic złego — literat niema przecie obowiązku być kopistą życia — gdyby nie to, że przyniosło to szkodę samej sztuce, nadając jej zbyt często przeszarżowane tony farsowe, obliczone — zreszcza ze skutkiem — na doraźne efekty humorystyczne niezbyt wysokiej klasy, podczas gdy „Powrót do grzechu“ miał w swej koncepcji wszelkie warunki po temu, aby stać się naprawdę poważną komedją psychologiczną.

Jest tam bowiem istotnie interesująca i ciekawie przez autora postawiona postać fotografa prowincjonalnego, Seweryna Borackiego. Zamaskowany poeta i romantyk, o duszy uczciwej i subtelnej, choć w swoim sposobie bycia, pomimo nadzwyczajnego szczęścia do kobiet prowincjonalnych — trochę niezdarnej i śmiesznej, ubóstwia swoją piękną doktorową jak mężczyzna, ale zarazem jak student i trubadur, a gdy się dowiedział, że mylił się co do jej wzajemności, zdobywa się na najwyższy heroizm miłości, na ofiarę dla przysporzenia jej szczęścia i ułatwienia jej „powrót do grzechu“, w ramiona pierwszego kochanka szalawity, i zło-

tego młodzieńca bez żadnej wartości etycznej, który jednak dla doktorowej jest jedyną treścią i sensem życia.

Nie jest wprawdzie Boracki figurą zupełnie nową. Jako ofiarnik i cierpielnik miłości jest spokrewniony trochę z niezapomnianym por. Głahnem Hamsumą, a trochę z Framiem Perzyńskim. Ma jednak kształt i wyraz zupełnie odrębny i własny. A to jest najważniejsze. Więcej od tamtych śmieszny, bo w farsowe konflikty wplątany, mimo to jest chwilami głęboko wzruszający, np. gdy składa doktorowej niby udane wyznanie miłosne, lub gdy na pożegnanie całuje ją w usta z rozpaczliwą namiętnością, wołając: „jak siostrę, jak siostrę!“

Szkoda mi Borackiego! Mogła to być jedna z najpiękniejszych postaci komedji polskiej. Tymczasem autor ze psuł go, rozplaszczyl i rozcieńczył zbyt karykaturalnym środowiskiem małomiasteczkowym i sytuacjami bądź to mocno naciągniętymi, bądź też psychologicznie niedość pogłębionymi.

Z galerji innych figur nieprzeciętną wartość artystyczną mogły mieć stary doktor, gdyby go autor był pojął jako mistyka i apostoła bezwzględnej szczeroci w stosunkach między ludźmi. Pokazany jako człowiek złotego serca na wewnątrz, a na zewnątrz weredyk i zrzęda, niesłychanie przytem naiwny, wyszedł ostatecznie z tą swoją gotowością oddawania żony, z którą ożenił się z miłości, na własność

każdemu, kto ją zechce pokochać — na figurę farsową.

Doktorowa, piękna Angela, jest tylko kochanka i to umiejąca skutecznie walczyć o odzyskanie kochanka, jak Roman jest tylko kochankiem i pasorczytem.

Naprzekór wszystkim brakom komedja Kiedrzyńskiego zdobywa widza. Tyle jest w niej nerwu scenicznego, tyle zrecznie obmyślanych sytuacji, tyle humoru i wymowy teatralnej, że słucha się jej z prawdziwą przyjemnością.

Zwłaszcza, gdy główne role gra taka fenomenalna para artystów, jak Malicka i Węgielko. Precyzyjnie wyreżyserowawszy sztukę, zagrał Węgielko rolę fotografa, w której się nam ukazał w nowym zupełnie kształcie — co to dużo gadać — jak anioł. Malicka była w każdym momencie rozkoszna i zupełnie uzasadniała fakt, że ludzie z komedji Kiedrzyńskiego tracili głowy dla jej doktorowej. Dyr. Czarnowski stworzył w roli doktora typ nacechowany prawdą życiową i bardzo starannie opracowany. Pełnym werwy i szyku kochankiem był p. Wroncki. Dobrze szarmonizowany zespół uzupełniali pp. Grotowska, Siemiawska, Berski, Dębowicz i Smoczyński.

W całości był to jeden z tych przyjemnych wieczorów, do jakich Dyrekcja Teatru Małego zdołała nas już w tym sezonie przyzwywać.

Wł. Koziński

## Wiadomości bieżące.

6

Listopada

1928

Wtorek

Feliksa

Wtorek Amaranta

Wschód słońca 6:33

Zachód 16:14

## TEATR WIELKI.

Wtorek 6 bm. o godz. 7.30 „Tajemnicza Dama”.

Środa 7 bm. „Halka”

Czwartek 8 bm. „Cyrulik Sewilski”, gościnnie występ Ewy Turskiej-Bandrowskiej i F. Rajczewa.

## TEATR MAŁY.

Wtorek 6 bm. godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”, gość występ Malickiej i Węgierko.

Środa 7 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu”, komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego. Występ Malickiej i Węgierko.

## REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Dzisiaj wtorek 6 listopada: Gaspar Cassado, wiolonczelista hiszpański.

Wtorek 13 listopada: Leopold Münzer. I. popularny recital fortepianowy. 11435

## POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

Piątek 9 listopada: Koncert symfoniczny ku uczczeniu setnej rocznicy Fr. Schuberta. 11436

## KINOTEATRY.

Apollo: „Prezydent”

Cesino: „Mężczyzna z przeszłości”.

Chimera: „Cassanova”.

Fatamorgana: „Zwyrodnienie”.

Kopernik: „Dramat w Moulin Rouge”.

Lew: „Marja Malicka we filmie „Dziłuska”

Marysięka: „Dramat w Moulin Rouge”.

Palace: „Powrót z niewoli”.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1 i 11 p.). Wystawa Polskich Artystów Grafików Jabłońskiego Mieszka Artystów Lwowskich otwarta codziennie od godz. 10 rano do 15 popoł.

==○==

— Teatr Wielki w dniach Święta Niepodległości. W uroczystościach, które Lwów uczci 10-lecie Niepodległości Państwa Polskiego, weźmie czynny udział Teatr Wielki. Rozpoczyna się one w piątek 9 bm. o godz. 3-ciej popoł. bezpłatnie przedstawieniem wyłącznie dla żołnierzy, na które odegrana zostanie znakomita, pełna działości i humoru komedia Fredry „Damy i huzary”. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. Henryka Cepnika.

Następnego dnia, tj. w sobotę 10 bm., powtórzona będzie ta sama komedia, po cenach najniższych, na popołudniowym przedstawieniu dla młodzieży szkolnej, również z odpowiednim przemówieniem. Wieczorem prawdopodobnie odbędzie się przedstawienie na jednym z przedmieść.

W głównym dniu obchodu, tj. w niedzielę 11 bm., odbędzie się najpierw o godz. 12-tej w południe w Teatrze Wielkim przedstawienie „Dam i Huzarów” dla młodzieży szkół powszechnych i wydziałowych. O godz. 3.30 popoł. wystawiony będzie „Straszny Dwór” Moniuszki, a jednocześnie między godz. 3-cią a 6-tą odbędą się w szpitalach wojskowych lotne koncerty z udziałem artystów komedii, opery i operetki. Wieczorem o godz. 7-mej przedstawienie „Dam i Huzarów” w Zamarstynowie z przemówieniem okolicznościowym p. H. Cepnika, a o godz. 8-mej w Teatrze Wielkim Uroczysta Akademia.

— W Teatrze Małym dowcipna komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” jest co wieczór entuzjastycznie przyjmowana przez rozważoną publiczność. Gorące oklaski przy otwartej kurtynie nagradzają znakomitą kreację nieporównanego gościa warszawskiego p. A. Węgierko, uroczel M. Malickiej, świetny typ lekarza prowincjonalnego stworzony przez dyr. Czarnowskiego, swobodną grę p. St. Wronckiego, oraz całego doskonale zgranego i wyreżyserowanego zespołu. Staranne dekoracje, dopełniającej tej niezmiernie interesującej całości.

==○==

— Sokół-Macierz urządza w niedzielę d. 11 listopada we własnej sali przy ul. Zimorowicza 8, ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Państwa uroczysty wieczór poświęcony z ćwiczeniami gimnastycznymi, tudzież współdziałaniem WPP, Janiny Bieleckiej, Dunki Słeczowskiej, Towarzystwa śpiewackiego „Echo-Macierz” i kapeli narodowej. Słowo wstępne wygłosi WP. prof. dr. Stanisław Głabiński.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 7 listopada wygłosi odczyt p. inż. Stanisław Przetocki z Warszawy „O rozbudowę portu w Gdyni”, ilustrowany zdję-

# JEDNODNIÓWKA

## KU UCZCZENIU 10 ROCZNICY OBRONY LWOWA

do nabycia w kioskach, trafikach, oraz w administracji Jednodniówki (Lwów, Zimorowicza 15.)

### CENA 50 GROSZY.

## Echa ekscesów „ukraińskich” w „Dile”.

„Dilo” w granicach — jak oświadcza — chęci uniknięcia konfiskaty — solidaryzuje się z wywołaniami przez berlińskich agentów ekscesami. Wyolbrzymia rozmiarów ulicznej awantury, dla nadania im „historycznego rozgłosu”. Równocześnie jednak perfidnie usiłuje przedstawić, że całe zajście zostało wywołane przez nadzwyczajny dodatek, jaki „Słowo Polskie” wydało popołudniu 1 listopada, donosząc o psich figlach z fanami i smarkaczowskim oblaniu atramentem pomnika „Orlą” na Politechnice — tak, jakby zorganizowana i z góry uplanowana z panach dami na placu św. Jura demonstracja była reakcją na dodatek nadzwyczajny naszego pisma, a nie „wyczynem” i inscenizacją z góry uplanowanej awantury, uplanowanej przez te same rece i obce pieniądze, które zorganizowały i barbarzyńskie prowokacyjne znieważanie pomników poległych na Persenkówce i w ogrodzie Politechniki.

W opisie awantury na placu świętojurskim, pisze kłamliwie i perfidnie: „Wtedy konna policja naparła na tłum. Dały się słyszeć strzały i zaczęła się panika. Padali ranieni strzałami i tratowani kofim ludzkie. Było wielu rannych, między nimi także policjanci”.

W tych słowach „Dilo” odsłania wyraźnie że intencją organizatorów świętojurskiej demonstracji było wyprzewodzić tłum pod lufy karabinów i sprowokować strzałami salwe policji, aby były ofiary, aby było jak najwięcej trupów i rannych od kul zwłaszcza kobiet i dzieci. To nikczemne i bestialskie przedsięwzięcie „ukraińskich” prowokatorów, dzięki zimnej krwi i spokojowi naszych organów bezpieczeństwa, całkownie się nie udało.

Prowokowana strażaniem policja nie zrobiła użytku z broni palnej i ani jeden z świętojurskich demonstrantów nie został „raniony strzałami”. I nie było innej krywdy, prócz guzów i obitych pośladek.

Tej prawdy „Dilo” z cytowanej ca-

łymi ustępami głosów prasy polskiej nie przedrukowuje, natomiast kłamliwymi i dwuznacznymi opisami stara się wywołać u swych czytelników jastrzące wrażenie, że była jakaś krwawa masakra, o której z powodów cenzuralnych „Dilo” może pisać jedynie niewprost i tylko między wierszami.

W perfidnej swej robocie „Dilo” chwytta się nieprawdziwej wiadomości, jaką podały nazajutrz po ekscesach brukowe pisma lwowskie, o zbezczeszczeniu grobów polskich w Żółkwi, byle uzasadnić jako tako twierdzenie, że odruch młodzieży był wywołany nie przez prowokację obcych agentur — lecz przez fałszywe doniesienia dzienników. I woła z patosem: „ani jeden lwowski organ nie sprawdził tej wiadomości przed jej ogłoszeniem, i ani jeden jej nie odwołał”.

Otóż stwierdzamy, że i to jest nikczemnym fałszem. Pierwsze bowiem „Słowo Polskie” nie podało zupełnie wiadomości o zbezczeszczeniu grobów w Żółkwi, sprawdziwszy, że wiadomość jest fałszywa.

W tem miejscu musimy wyrazić żal, że niektóre pisma lwowskie brukowego autoramentu w pogoni bądź za sensacją, bądź też — jak „Gaz. Warsz.” za partyjnym swym żerem poszły mimowoli na rękę „Dilo” i „Ukraińskiej” prowokacji.

Pisma brukowe rozdymając ekscesy do poważnych jakichś zaburzeń, mnożąc, jak „Gaz. Warsz.” kilku rannych do kilkudziesięciu („z tego kilkunastu ciężko!”), działają ze szkodą dla sprawy samej i dla Państwa.

„Gaz. Warsz.” w partyjnym szowinizmie posuwa się tak daleko, że fałszywie całkownie i dziecinnie przedstawia odruch całej młodzieży, jako akcję zorganizowaną i to naturalnie zorganizowaną akcję młodzieży „narodowej”, chwali się jakąś ulotką, nawołującą do reakcji, i ogłasza nawet jej tekst, jakby dla użytku „Dila” i wrogiej nam propagandy.

==○==

## FUTRA

Najkorzystniej zakupić w magazynie firmy

# Singer i Apisdorf

Lwów, Rutowskiego 21. Telefon 46-41.

ciami kinematograficznymi. Początek o g. 18-tej.

— Na kursie dla dorosłych Koła Pan TSL, zaczyna się od 5 listopada nauka kroju i szycia bielizny. Wpisywać się jeszcze można w szkole żeńskiej im. Staszica (Podwałe 17), w szkole żeńskiej im. Konarskiego (Sapiehy) i w szkole Tańskiej od 5—6 w niedzielę, poniedziałki, soboty i czwartki.

— Kolo XX. Prefektów. Dnia 7 bm. (Środa) odbędzie się plenarne posiedzenie Kola XX. Prefektów, na którym wygłosi J. E. X. Arcybiskup Teodorowicz referat „O Organizacji”. Lokal własny, ul. Rutowskiego. Godz. 16. Obecność wszystkich członków pożądana.

— Związek Oficerów Rezerwy zawiadamia, że Sekretariat Kola ZOR Lwów, wy daje karty wolnej jazdy zgłoszonym uczestnikom Zjazdu członkom Związku tutaj szego Kola w dniach niżej podanych tylko od godziny 16—19 według następującej kolejności: Wtorek dnia 6 bm. od litery A—N włącznie, środa dnia 7 bm. od litery O—Z. Niejawienie się osobiste w oznaczonych terminach pociągnie za sobą skreślenie z listy uczestników Zjazdu.

— 10.000 Chevroletów w Afryce Południowej. Montażowa fabryka samochodów General Motors w Port Elisabeth w Afryce Południowej wyprodukowała od czasu swego założenia 10,000 samochodów marki Chevrolet w ciągu 20 miesięcy Cyra ta wskazuje na niezwykle szybki rozwój automobilizmu w Afryce Południowej.

Jeśli weźmiemy pod uwagę niezmiernie ciężkie warunki komunikacyjne w Afryce,

to musimy przyjąć do przekonania, że tylko niezwykle silne wozy mogły osiągnąć taką cyfrę w tak krótkim czasie.

W celu ostatecznego wypróbowania swych wozów na „drogach afrykańskich”, General Motors zaaranżowała ekspedycję na Chevroletach wzdłuż Afryki od Kapsztadu do Sztokholmu. Obecnie ekspedycja przebyła już pomyślnie trasę Kapsztad-Kair. Jest to jeszcze jedno objaśnienie, dla czego 10.000 Chevroletów znalazło nabywców w Afryce Południowej w tak krótkim czasie. 11441

— Wykwintna garderobę męską nabyć można na bardzo dogodnych warunkach w firmie tekstylnej Wittels, ul. Rutowskiego 7. 10573

==○==

— Liga Samowystarczalności Gospodarczej komunikuje, że w związku z ostatecznymi zajściami na terenie miasta i skierowaniem uwagi społeczeństwa w innym kierunku, — przerywa Tydzień Propagandy.

— Rada Nadzorcza Akcyjnego Banku Hipotecznego nadała zastępcy Dyrektora p. Józefowi Münzowi tytuł Dyrektora Zakładu i zamianowała prokurenta Zakładu głównego p. Henryka Süssera zastępcą Dyrektora. 11458

— Przepomnienie Magistratu. Magistrat przypomina, że 25 prc. samoistny podatek od oświetlenia elektrycznego w lokalach zarobkowych z wyszyn-

kiem alkoholu, oraz w lokalach, przeznaczonych stale na zabawy i rozrywki, jest już płatny za I kwartał. O ile właściciele tych lokali nie zapłacą podatku natychmiast będzie on ściągany w drodze egzekucji.

— Wyjazd ks. arcybiskupa Twardoskiego do Rzymu. Arcypasterz naszego grodu wyjeżdża do Rzymu, aby nawiedzić progi Apostolskie i u stóp Namieśtnika Chrystusowego złożyć od nas hołd najkorniejszy i ślubowanie synowskiej miłości i posłuszeństwa.

W dniu 6 listopada o godzinie 10.30 przedpoł. zgromadzą się na dworcu kolejowym przedstawiciele naszego społeczeństwa, aby obecnością swoją przy odjeździe Arcypasterza zaznaczyć, że w hołdzie dla Ojca św., osobliwszego miłośnika naszej Ojczyzny, wszyscy pragniemy uczestniczyć. Od godz. 10.35 do 11.30 będą dzwonić we wszystkich kościołach.

— Zużycie wody. W niedzielę 27 października 1928 przy najniższej temperaturze 4 a najwyższej 17.4 zużyto 27071 m<sup>3</sup> wody. W poniedziałek przy temperaturze 9 i 19.2 — 29369 m<sup>3</sup>, we wtorek przy temperaturze 7.5 i 10.2 — 29000 m<sup>3</sup>, we środę przy temperaturze 7.6 i 12 — 29431 m<sup>3</sup>, we czwartek przy temperaturze 9.2 i 11.2 — 27098 m<sup>3</sup>, w piątek przy temperaturze 9.5 i 9.6 — 29566 m<sup>3</sup>, w sobotę przy temperaturze 7.6 i 19 — 29694 m<sup>3</sup>, i w niedzielę 4 listopada przy najniższej temperaturze 9.2 a najwyższej 10.4 — 27107 m<sup>3</sup>.

==○==

— Aresztowanie kobiety, która podrzuciła dziecko. Policja aresztowała wczoraj Marię Paszkiewicz, liczącą 22 lat, która w branie kamienicy l. 8 przy ul. Ogórkowej podrzuciła swe dziecko, liczące dwa miesiące.

— Zamach samobójczy. Targnęła się w dn. wczorajszym na życie Maria Karzyńska, zamieszkała przy ul. Nabełaka, l. 11. Karzyńska napiła się jodyny, zmieszanej z kwasem solnym a następnie podcięła sobie żyły u rąk. Pogotowie ratunkowe przewiozło w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

— Codzienne raporty o pijanych szoferach. Wczorajszy raport policyjny znów donosi o pijanym szoferze, kierowcy autodorożki nr. 7973. Szofer w stanie pijanym pedził wczoraj ul. Głowińskiego ku ul. Piekarskiej tak nieostrożnie, iż najechał na latarnię gazową, która uległa zupełnemu zniszczeniu. Szofer sbiegł naturalnie bardzo szybko z miejsca swego niefortunnego występu.

— Wielkie włamanie sklepowe. Wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy po zerwaniu żaluzji żelaznej dostali się do sklepu z farbami Anny Cwicz przy ul. Zamarstynowskiej l. 2, poczem wyjęli kilka cegieł w ścianie, łączącej ten sklep z magazynem skóry Oskara Blitza i zabrali z tego magazynu 3 tuzinów skórek boksowych, 5 tuzinów skórek antylopowych i wiele innych — ogólnej wartości 13.500 zł.

— Włamania mieszkaniowe. Do mieszkania dra Kazimierza-Fritza, lekarza wojskowego przy ul. Issakowicza l. 22, włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli garderobę wartości około 2000 zł. Nieznani złodzieje dostali się ubiegłej nocy do mieszkania Hermana Reifa przy ul. Wolność l. 17, lecz sposzeni sbiegli.

==○==

□ BRZEŻANY, w listopadzie. Celem obchodu święta Dziesięciolecia zorganizował się liczny Komitet pod przewodnictwem starosty W. Koczyńskiego. — W łonie Komitetu powstały sekcje: obchodowa pod przewodnictwem dyr. Reitera, finansowa, której przewodniczy p. Kozicka, redakcyjna pod przewodnictwem prof. Schleichera, organizacyjna z przewodniczącym pułkownikiem Zabawskim, dekoracyjna, na czele której stoi burmistrz miasta p. Wiszniewski. — Bogaty i wspaniały program ułożony przez Komisję obchodową będzie w najbliższych dniach afiszami ogłoszony. Odezwa umieszczona na afiszach, tak pięknie ułożona przez prof. Kowalskiego, powinna ściągnąć całe społeczeństwo bez różnicy do wzięcia udziału w uroczystej akademii, która odbędzie się

## Groźny pożar w Gródku Jagiellońskim.

ZGORZAŁY TRZY DOMY  
I 9 STODÓŁ NAPELNIONYCH  
ZBIORAMI.

Gródek Jagielloński. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym o godz. 8 wieczorem wybuchł groźny pożar na przedmieściu Tastawne, skutkiem czego spłonęły trzy domy mieszkalne i dziewięć stodół, wypełnionych zbożem. Pożar powstał w domu Michała Cyganka prawdopodobnie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Ogólna szkoda wynosi około 70 tys. zł. Budynki ubezpieczone były w PDUW.

## ZAMACH MORDERCZY NA WESELU

Jaworów. (Tel. wł.). W czasie odbywającej się w dniu wczorajszym zabawy weselnej w domu Naści Hrobak w Laszkach, w tutejszym powiecie stojąca koło domu 18-letnia Katarzyna Wojtowiczówna została kulą rewolwerową ugodzona w głowę i w kilka chwil później zakończyła życie.

Sprawcą morderstwa jest znany rzeźmistrz Michał Rusianowicz, zwany „Wangielem“, kilkakrotnie już karany, zamieszkały w Ożomli. Sprawca po zbrodniczym czynie zbiegł bez śladu.

## KRWAWY ZAJŚCIE W MIKŁASZOWIE.

W nocy z soboty na niedzielę napadł w Mikłaszowie Antoni Zaboka, znany z zamachu na komendanta posterunku P. P. Józwiła w Biłce szlacheckiej, na Ilka Puhacza, który prawdopodobnie we własnej obronie strzelił z rewolweru do napastnika i zranił go ciężko w pierś. Ciężko ranny Zaboka zmarł w drodze do szpitala powszechnego we Lwowie.

W czasie tego krwawego zajścia zblakana kulą zraniona ciężko przechodzącego w krytycznym czasie tamteży Michała Czarnopyskiego. Zaboka był dzięki swemu niesłychanie awanturniczemu usposobieniu postrachem Mikłaszowa.

## Z SALI SĄDOWEJ.

## Echa nadużyć celnych.

W r. ub. w urzędzie celnym na głównym dworcu popełniono szereg nadużyć celnych. Oto kilku spedytorów i kupców w porozumieniu z urzędnikami celnymi wpadli na myśl malwersacji, obliczonej przez fałszowanie asygnat kasowych wpłacali do kasy mniej niż się należało, resztą zaś dzielili się. I tak w pewnym wypadku asygnatę opiewającą na 8355 zł. malwersanci przebrobili na 835 zł., a resztę schowali do kieszeni, w innym znów wypadku zamiast 17.226 zł. wpłynęło do kasy 1722 zł. itd.

Wczoraj przed Trybunałem sądu karnego miał się rozegrać epilog tej sprawy. Na ławie mieli zasiąść Karol Kisielka b. zarządca podatkowy, Antoni Choroszy b. asystent celny, Karol Morawski b. asystent celny, Oskar Sturm spedytor, Wilhelm Strum, kupiec i Cezar April współwł. firmy spedycyjnej.

Rozprawę miał prowadzić s. o. dr. Zgóński, oskarżać prok. Poeche.

Ponieważ dwóch oskarżonych Morawski i Sturm nie jawiło się na rozprawie obrońcy postawili wniosek na odroczenie rozprawy. Nadto przedstawili świadectwa lekarskie prosili o poddanie osk. Kisielki badaniom psychiatrów.

Trybunał przychylił się do tych wniosków i całą sprawę odesłał z powrotem do sędziego śledczego.

## Komuniści.

Wczoraj rozpoczęła się nowa sesja sądu przysięgłych, a na ławie zasiadło trzech komunistów, oskarżonych o zdradę główną i zakłócenie spokoju publicznego. Na czele tej szajki stał

## Kino „CASINO“

Jeszcze tylko kilka dni wyświetlamy film p. t.

## Męczyzna z przeszłością

W głównej roli KUNRAD VEIDT.

Piotr Byczkowski, Rusin, rel. prawosławnej, ukończony gimnazjasta i stolarz. Pomagali mu Jan Motylewski 18-letni zarobnik i Abraham Mozes 21-letni krawiec.

Według aktu oskarżenia Byczkowski wydał od maja szereg odezw komunistycznych, a współoskarżeni rozrzucał je po mieście i prowincji. Wszyscy trzej dostatnio odziani i świetnie

odzywiani co świadczy, że interes im się opłacał.

Rozprawę prowadzi s. o. Angielski, osk. prok. Zubrzycki, bronią dr. Axer i dr. Starosolski.

Oskarżeni wypierają się winy, a jeden z nich, chociaż ukończył 2 kl. szkoły powszechnej, udaje analfabeta.

Wyrok zapadnie dziś.

==◎==

## Przed świętem niepodległości.

### DOM ŻOŁNIERZA.

Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od historycznej chwili 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Dzień 11 listopada, w którym przypada Święto Niepodległości, równocześnie 10-ta w tym roku rocznica od chwili wskrzeszenia Państwa Polskiego, uczymy wysoce podniosłymi i radosnymi uroczystościami w całej Polsce.

Lwowski Wojewódzki Komitet Obywatelski uczczenia 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego postanowił uczcić tę tak drogą nam wszystkim rocznicę — trwałymi pomnikami — budową Domu Żołnierza we Lwowie.

Sekcja Finansowa Komitetu wydała trwale, metalowe odznaki pamiątkowe po cenie 20 groszy i nalepki iluminacyjne na okna po cenie 10 groszy. Ponieważ dochód ze sprzedaży tak nalepek, jak i odznak, jest w całości przeznaczony na żywy pomnik 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego t. j. na budowę Domu Żołnierza, ani chwili wątpliwości nie należy, że już w dniu 10 listopada b. r. ustroją się wszystkie okna, w całym mieście, nalepkami iluminacyjnymi, a wszyscy obywatele i obywatelki, Lwowianie i Lwowianki, i cała nasza młodzież — zaopatrzą się w odznaki pamiątkowe, by głównie godnie uczcić to wielkie święto w całej Rzeczypospolitej, które przypada w dniu 11 listopada b. r., a równocześnie przyczynić się do stworzenia funduszu na budowę Domu Żołnierza.

Nalepki iluminacyjne na okna i odznaki pamiątkowe sprzedawane będą w komisariatach dzielnicowych i w komisariatach policyjnych, w urzędach pocztowych, w szkołach, w bankach, w stowarzyszeniach, w aptekach, w sklepach, w kioskach inwalidzkich za pośrednictwem Twa „Ruch“.

W dniu 11 listopada sprzedawać będą Panowie i Panie odznaki pamiątkowe po ulicach miasta i zbierać będą dobrowolne datki do puszek Miejskiej Kasy Oszczędności — na żywy pomnik 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego, t. j. na budowę Domu Żołnierza we Lwowie.

## Kino „LEW“

Z nadzwyczajnym powodzeniem w dalszym ciągu wyświetla film p. t.

## „DZIKUSKA“ w gł. roli MARJA MALICKA i ZBYSZKO SAWAN.

## Zebranie Związku Ziemiaków.

Wczoraj odbyło się w sali Kasyna i Koła lit. - art. walne zebranie Związku Ziemiaków Wsch. Małopolski przy bardzo licznych udziałach członków. Dokonano wyboru prezesa, którym został p. Włodzimierz Cieński. Następnie zebrani udali się na Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieńce na grobie Nieznanych Obrońców Lwowa, oraz na mogile byłego członka Związku Ziemiaków, śp. generała Tadeusza Rozwadowskiego. Popołudniu zebrani wysłuchali referatu Romana Żurowskiego na temat: „Podniesienie produkcji rolnej o 1 q na hektarze“ i uchwalili następującą rezolucję: Związek Ziemiaków na swym walnym zebraniu w dniu 5 listopada 1928 postanowił zgłosić swój akces do zapoczątkowanej

przez p. Fudakowskiego akcji o podniesienie produkcji rolniczej w kraju o 1 q z morgu w ciągu 5 lat i wzywa wszystkich swych członków do gorącego jej poparcia w dwu kierunkach.

1) przez zorganizowanie się samemu w Koła sąsiedzkie doświadczalne, któreby zrealizowanie tej myśli w realne przeobiekty kształty.

2) przez wzięcie jaknajczynniejszego i najofiarniejszego udziału w pracach M. T. R., zarówno organizacyjnych, jak kierowniczych i współdziałających po powiatach celem przodowania w realizacji tej myśli wśród włościanstwa.

Doraźnie zorganizowana wśród obecnych ziemiaków zbiórka na budowę Domu Obrońców Lwowa celem uczcze-

## Następny program

## WACHLARZ LADY WINDERMER

Według Oskara Wilde. Reż. Lubicza.

nia 10-lecia walk listopadowych przyniosła 3100 zł. gotówką i 6 tysięcy zł. w deklaracjach.

## Rozmaitości.

+ Nowoczesna droga publiczna. Rada miasta Brighton, leżącego nad kanałem angielskim, postanowiła przystąpić do budowy nowej drogi publicznej, łączącej miasto bezpośrednio z Londynem. Koszt budowy drogi, której nawierzchnia przystosowana będzie do wymagań komunikacji automobilowej, wyniosła około 3 milionów funtów szterlingów. Wszystkie samochody, krążące po nowej drodze, opłacać będą 4 i pół pensa za całą przestrzeń. Droga oświetlona będzie przy pomocy 25.000 kolorowych reflektorów, rozstawionych w odstępach 15 jardów. Ponad nią przerzucone będą liczne mosty dla pieszych. Ma to być najlepiej wyekwipowana droga publiczna w Europie.

+ Echo kosmiczne. Nadzwyczaj interesujące doświadczenia z radjo wykonął norweski prof. Stormer. Znalazł on w przestrzeni punkt, z którego wysyłane fale radiowe wracają jako echo po 3 do 12 minutach. Miejsce, z którego echo, według doświadczeń profesora, wróciło do aparatu odbiorczego, znajduje się daleko poza księżycem. Ponieważ fala radiowa leci z szybkością 300.000 klm. na sekundę, więc można obliczyć, gdzie leży miejsce, z którego to echo wróciło.

+ Teror sowiecki i kontrteror ludności. Pisma sowieckie donoszą, że w Jazówce, na Ukrainie sowieckiej, zakończył się proces 7-miu uczestników terrorystycznego napadu na kasjera sowieckiego urzędu ubezpieczeń. Bezpośrednich sprawców napadu: Zwiagincewa, Wołotowa i Baranowskiego skazano na karę śmierci. Czterech innych oskarżonych skazano na karę więzienia.

Najwyższy sąd Ukrainy sowieckiej w Charkowie zatwierdził wyrok sądu sowieckiego w Elizawetgradzie w sprawie powstańców ukraińskich. Prywałowa, Lechera, Gaszyński, Jarozenka i Linickiego. Wszyscy skazani należeli do przeciwsowieckiego oddziału powstańczego, który działał na Ukrainie sowieckiej od 1926 roku. Ujęto ich podczas napadu na sowiecki urząd zbożowy w Bereściegowatce.

Sowiecki sąd w Irkucku skazał na karę śmierci Milutina, mordercę sowieckiego milicjanta Ustiużanina oraz kupca Reznichenko, mordercę komunisty Kamieniewa.

We wsi Troickoje, w okręgu Sławgorodzkim na Syberji, włościanin Kupczenko dokonał zamachu na życie sekretarza komunistycznej organizacji partyjnej Pomina, Kupczenkę aresztowano.

We wsi Mołzinskoje, w okolicach Moskwy, zamordowano kierownika ateistycznej organizacji „bezbożników“ Zacharowa. Morderstwa dokonał robotnik papierni Głuchowskiej Widow, którego aresztowano wraz z dwiema innymi osobami. Niewykluczy terrości zamordowali we własnym mieszkaniu w Rostowie nad Donem radcę prawnego Sowiecie miejskiego Durbacha. Zarządzony przez GPU. pościg nie dał żadnych wyników.

+ Tradycja hiszpańska. Z okazji 41 rocznicy urodzin królowej Wiktorji odprawiona została w oratorium prywatnym w pałacu królewskim w Madrycie uroczysta msza, na której obecni byli wszyscy członkowie rodziny królewskiej i wyżsi dostojnicy. Królowa złożyła tradycyjną ofiarę z 42 monet złotych, czyli o jedną więcej ponad liczbę jej lat. Infant Gonzales, najmłodszy królewicz, który obchodził swą 14 rocznicę urodzin, złożył ofiarę z 15 monet złotych.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Uczczenie 10-lecia Państwa Polskiego

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o uchwałach, powziętych w sprawie utrwalenia uroczystości 10 rocznicy odzyskania niepodległości. W obrębie woj. Kieleckiego powstały następujące zamiary:

1. Będzin buduje sierociniec im. Marszałka Piłsudskiego w jednej z ładnie położonych miejscowości tego powiatu

2. Częstochowa postanowiła budowę w mieście zakładu izolacyjnego dla chorych gruźliczych;

3. Iłża buduje pawilon epidemiczny w Iłży, urządza park miejski w Wierzbniku, oraz wyznaczyła stypendium dla kilku uczniów szkoły rolniczej w Chwałowicach;

4. Jędrzejów buduje kilka szkół powszechnych na terenie powiatu, oraz walczy się między założeniem sierocińca a szkoły zawodowej w Jędrzejowie;

5. Kielce zaprojektowały wybitcie me dalu pamiątkowego, oraz obradują nad wzniesieniem fundacji o trwałym znaczeniu;

6. Kozienice postanowiły rozszerzyć istniejący szpital przez dobudowę kilku sal;

7. Miechów buduje bursę im. Marszałka Piłsudskiego dla uczniów gimnazjum miechowskiego;

8. Olkusz zamierza przekazać pewne fundusze na cele wojewódzkiego komitetu obchodowego, nie chcąc rozdrabniać wysiłków na miejscu;

9. Opoczno projektuje budowę Domu Ludowego, względnie Domu Strażaka Polskiego;

10. Pińczów utworzył stypendium dla biednych uczniów powiatu pińczowskiego, kształcących się w szkołach zawodowych i średnich;

11. Radom postanowił urządzić ogród dla dzieci względnie dom zabaw dla dzieci;

12. Sandomierz rozpoczyna budowę szpitala im. Marszałka Piłsudskiego, oraz ufundował stypendium im. śp. Gabriela Narutowicza dla biednych uczniów powiatu sandomierskiego w szkołach rolniczych i rzemieślniczych;

13. Stopnica zdecydowała się na budowę sierocińca im. Marszałka Piłsudskiego w Busku;

14. Zawiercie wznosi Dom Ludowy w Zawierciu i sierociniec w Krzemieńcu.

Końskie, Opatów i Włoszczowa dotychczas nie powzięły uchwał.

Fundusze na powyższe cele zadeklarowały częściowo odnośne sejmiki i rady gminne, reszta zaś ma być pokryta drogą składek publicznych.

Nadto, jako przedsięwzięcie ogólnowojevodzkie, zaprojektowano na posiedzeniu organizacyjnym komitetu wojewódzkiego budowę schroniska dla weteranów powstań narodowych i walk o niepodległość w Racławicach, oraz sierocińca dla dzieci poległych w walkach o niepodległość Polski w Kielcach, dalej dokończenie kopca racławickiego i poparcie dalszej budowy stadionu w Kielcach, na które to cele mają być urządzone zbiórki i wyznaczone subwencje od sejmików.

## Sport.

### Prasa czeska o występie naszych piłkarzy w Pradze.

W uzupełnieniu artykułu pomieszczonego we wczorajszym numerze naszego pisma, podajemy głosy prasy czeskiej:

„**Ceske Slovo**“: Polacy przedstawili się jako team oszlifowany ciężkimi i długotrwałymi zawodami o mistrzostwo. Grali twardo i ambitnie, wyróżnili się pomocnicy i Kuchar w napadzie, równie jak i środek napadu Reyman strzelec obu bramek.

„**Narodni Politika**“: Polacy przyjemnie zaskiwili, jeśli chodzi o grę niektórych jednostek, pozatem jednak, pomijając szybkość, zapał i ofiarność poziom ich był tak prymitywny, że przy nieco silniejszym wysiłku naszej drużyny zeszliby z boiska z ciężką porażką... Wyróżniał się u nich lewy obrońca, lewy pomocnik i środkowy napastnik.

„**Narodni Listy**“: Szczyt niespodzianki, Polacy są graczami o wielkim zmysle kombinacyjnym, pełni zapału bojowego i ambicji. Zanim nasi dali pierwszą bramkę upłynęło 31 min. zażartej walki... Dobrze grali w napadzie Reyman i na lewym skrzydle hokejowy internacjonal Krygier, prócz tego cała obrona.

„**Prager Tageblatt**“: Oczekiwane wysokie zwycięstwo nad dotychczas tu mało znaną drużyną polską nie nastąpiło... gdyż sama przewaga techniczna nie wystarcza do uzyskiwania przekonujących zwycięstw... Polacy mieli w napadzie graczy ciężkich, natomiast obrona była lekka i zwrotna. Gra Polaków stała na dość prymitywnym poziomie.

„**Montagsblatt**“: Nasza drużyna amatorska miała przez cały czas przewagę nad Polakami i uzyskała zasłużone zwycięstwo. U gości grała znowu dobrze obrona, podczas gdy linia napadu zawiodła.

„**Pondelni List**“: Polacy mogą być z wyniku zadowoleni. Na grze ich znać było wysiłki ze sobotnich zawodów. Pracowali ambitnie, ruchliwość ich jednak była niewystarczająca wobec precyzyjnej, przyziemnej kombinacji naszych amatorów. U Polaków znakomicie spisali się obaj bramkarze (Szumiec, Domański) obrońcy grali równie twardo i nieustępliwie, boczni pomocnicy Hanke i Wojciechowski byli lepsi od środkowego pomocnika. W napadzie grał dobrze Reyman i lewa strona.

„**Pondelnik**“: Polacy grali stosunkowo równie dobrze jak w sobotę. W bramce dobry był do czasu swej kontuzji Szumiec, którego później zastąpił z powodzeniem Domański. W obronie

wyróżniał się Galecki, w pomocy Hanke w napadzie najlepiej podobał się nam Reyman i Kuchar.

„**Pondeli**“: ...Nie wiele brakowało a zawodowcy nasi doczekaliby się sensacji, która byłaby dla nich prawie wstydem. Klasa polskiego futbolu podniosła się znacznie od czasu ostatniego naszego spotkania. Celowa, technicznie i taktycznie bardzo dobra gra Polaków stwarza z nich przeciwnika u którego nie można być z góry pewnym zwycięstwa. Gdy będą grać w napadzie bardziej zdecydowanie a przed bramką przeciwnika wykańczać swe akcje z większą energią wtedy można będzie pełnym prawem uznać ich za równie dobrą klasę kontynentalną jak którąkolwiek z renomowanych drużyn środkowej Europy. Mają zmysł dla kombinacji, grają szybko i efektywnie, dysponują świetną obroną i nieustępliwą linią pomocy a braki ich w ruguje wkrótce rutyna i solidna zaprawa.

Wynik cyfrowy ze zawodowcami jest stosunkowo zbyt pochlebny, albowiem chociaż grali ponad oczekiwanie dobrze, to przecież wśród normalnych okoliczności musieliby przegrać w wyższym stosunku cyfrowym. Domański w bramce wykazał orientację i pewność, chwytając co się dało. Obrońcy typu naszego Seiferta, ruchliwi i dobrzy taktycznie pracowali rzetelnie od początku do końca. Pomocnicy zdradzali dobrą szkołę... Najlepszy z nich Kotlarczyk. W napadzie byli bez wyjątku twardzi gracze, którzy dobrze kombinowali ale słabo strzelali. Skrzydłowi lepsi od trójki środkowej, w której najlepiej spisywał się Reyman zdobywca obu bramek.

W niedzielę powtórzyli Polacy sobotni swój występ, ale ich brak zdecydowania pod bramką był jeszcze bardziej widoczny niż w sobotę... Pomoc wykazywała po pauzie oznaki wyczerpania, a wyróżniał się w niej głównie lewy pomocnik. Napad kombinował, wózkował ale nie strzelał wogóle, albo strzelał źle. Skrzydła i prawy łącznik byli najlepsi.

„**Abendzeitung**“: Czescy amatorzy zwyciężyli zasłużenie, grając lepiej niż w dniu poprzednim, Polacy natomiast zawiedli, zwłaszcza jeśli chodzi o linię napadu, która nie pokazała tego czego się po niej spodziewano.

„**Prager Abendblatt**“: Amatorzy mieli nad swym przeciwnikiem stałe przewagę i uzyskali zasłużone zwycięstwo.

Pismo sportowe „**Star**“: Niespodzianką turnieju byli Polacy, którzy naszym

rutynowanym stawiali tak zacięty opór, że dopiero po wyłożeniu wszystkich sił nasi wygrali 3:2. Wysilek polski w walce z zawodowcami odbił się srogo na grze niedzielnej..

„**A. Z. Ceske Slovo**“: Polakom potrzebna są tylko międzynarodowe stocznie, by wygładzili swe walory fizyczne i styl. Sa to dzisiaj prowincjonalni piłkarze a widocznymi zaletkami na przyszłość.

„**Bohemia**“: Jak oczekiwaliśmy drużyna nasza odniosła zwycięstwo jednak nie w nadzwyczajnym stylu, tak że publiczność z zadowoleniem przyjęła sygnał ukończenia zawodów. U gości świetnie grała obrona, również pomoc w zupełności spełniła swe zadanie, podczas gdy napad się nie rozumiał.

#### ZAPASNICTWO.

Międzynarodowy turniej zapasniczy. W niedzielę uzyskano następujące rezultaty: Walka Karscha z Prohaska skończyła się w 20 min, zwycięstwem silnego Karscha, Garkowienko w walce premijowej pokonał w 18 min. Steinbacha. — Bryła w 3 min. pokonał Krausa. — Pooschoff w rewanzowej walce pokonał w 53 min. parada z podwójnego nelsona Pineckiego

Dziś (we wtorek) walczy: Karsch—Pooschoff, o premię 100 zł. Garkowienko—Pinecki, decydująca Bryła—Prohaska, decydująca Sztecker—Köhler, która zadecyduje o pierwszeństwie w tabeli.

#### HIPPIKA.

Rywal naszych jeźdźców. W rozpoczynających się dnia 8 bm. w Nowym Jorku międzynarodowych zawodach konnych biorą udział ekipy następujących państw: Niemcy, USA, Kanada, Holandia, Belgia i Polska.

## Radjofon.

Wtorek, 6 listopada.

Warszawa (1111) godz. 18: Koncert popularno - symfoniczny poświęcony twórczości Schuberta. — 18.55: Rozmaitości.

Kraków (566) godz. 17.10: „Teatr samorodny jako metoda wychowawcza“, wygł. A. Polewka.

Poznań (344) godz. 18: Koncert popołudniowy orkiestry wojskowej. — 19.20: „Trubadur“, opera Verdiego. — 22.40: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada“.

Katowice (422) godz. 16: Muzyka płyt gramofonowych.

Wilno (435) godz. 17.10: Recytacje: „Polska poezja współczesna“.

Praga (348) godz. 20: „Boccaccio“, opera Suppego.

Rzym (447) godz. 20.45: Koncert kwartetu rzymskiego.

Sztokholm (454) godz. 19.30: „Don Juan“, opera Mozarta.

Dawentry (491) godz. 21.35: „Flet czarowany“, opera Mozarta.

Wiedeń (517) godz. 20.05: „Die Wilis“, opera Puccini'ego.

Monachjum (535) godz. 20: Koncert kameralny kwartetu Amar.

Środa, 7 listopada.

Warszawa, (1111) g. 16. Muzyka z płyt gramofonowych. — godz. 17.10 „Powstanie życia na ziemi“ wygł. dr. J. Dembowski. — godz. 18. Muzyka francuska w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja. — godz. 22.30 Transmisja muzyki lekkiej z restauracji Oaza.

Kraków, (566). Godz. 16.30. Audycja dla młodzieży.

Poznań, (344). Godz. 17.30. Audycja dla dzieci. — Godz. 23. Muzyka taneczna z winiarni „Carlton“.

Katowice, (422). Godz. 17.10. „Boje polskie minionych stuleci: Wiedeń — wygł. gen. dr. M. Kukiel.

Wilno, (435). Godz. 17.10. „Krótki zarys dziejów I. korpusu na wschodzie“, wygł. dr. R. Mienicki. — Godz. 19. Audycja niespodzianka.

Kowno, (2000). Godz. 19.30 „Demon“ opera Rubinsteina.

Budapeszt, (555). Godz. 17.40. Koncert galowy orkiestry symfonicznej.

Sztokholm, (454). Godz. 19.45. Koncert kościelny z Sundsvallu.

Wiedeń, (517). Godz. 20.10. „Der tapfere Kassin“, sztuka Schnitzlera.

Hamburg, (394). Godz. 19.25. „Latający Holender“, opera Wagnera.

**KUPONY ANGIELSKIE na ubrania**

w najlepszych gatunkach poleca magazyn

11451

**A LA VILLE DE PARIS GABRYEL STARK LWÓW, PLAC MARJACKI 11.**

W dziesiątą rocznicę śmierci ś. p.

**Jerzego Sieradzkiego**

studenta Politechniki poległego w obronie Lwowa

odbędzie się

**Nabożeństwo żałobne**

we czwartek dnia 8 listopada b. r. o godz. 12 w południe w Kościele archikatedralnym.

**ALFRED BAUER**

st. oficjał pocztowy z Rozwadowa

zmarł dnia 1/XI 1928 we Lwowie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 54.

**Nabożeństwo żałobne**

odbędzie się dnia 8/XI 1928 o godz. 10-tej w kościele św. Anny, na które zaprasza Kolegów i Znajomych Zmarłego w głębokim żalu pogrążona

**Rodzina.**

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Przed rewizją naszego fraktatu handl. z Francją.

Dnia 15 listopada br. rozpoczynają się w Paryżu rokowania polsko-francuskie w sprawie rewizji naszego fraktatu handlowego. Uważamy tedy za wskazane poddać bliższej analizie nasze stosunki handlowe z Francją, które jak dotychczas kształtują się bardzo niepomyślnie dla strony polskiej. Saldo bowiem ujemne dla nas wynosiło (w milionach złotych) w r. 1925 — 120,5, w r. 1926 — 33,4, w r. 1927 — 173,3, zaś już w I-szem półroczu 1928 r. — 118,9. Z wyjątkiem zatem r. 1926, na który przypada największy wywóz roczny z Polski, nasze saldo handlowe z Francją ulega stale pogorszeniu.

Stan ten oczywiście spowodowany jest wzmożeniem przywozu do Polski z jednej i osłabieniem wywozu do Francji z drugiej strony. Przywóz bowiem z Francji do Polski (w milionach złotych) wynosił w r. 1925 — 160,2, w r. 1926 — 114,5, w r. 1927 — 216,2, zaś w I-szem półroczu 1928 — 139,6. Natomiast wywóz z Polski do Francji (w milionach złotych) w r. 1925 — 35,7, w r. 1926 — 81, w r. 1927 — 42,9, zaś w I-szem półroczu 1928 — 20,7.

Nie należy zapominać, że jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy są konwencje handlowe, zawarte przez Polskę z Francją, w r. 1922 i w r. 1924, w których udzieliliśmy naszej sojusznicy klauzuli największego uprzywilejowania bez wzajemności.

Ponadto odgrywa tu niepoślednią rolę małe zażalenie ze strony francuskich sfer handlowych do eksporterów polskich, oraz brak należytej organizacji naszego handlu zagranicznego, tudzież pośrednictwo obce, głównie niemieckie w naszym wywozie.

Jeżeli chodzi o możliwości eksportu wyrobów polskich na rynki francuskie, to przede wszystkim należałoby wskazać na drzewo, albowiem stosunkowo pomyślna sytuacja gospodarcza Francji spowodowała zwiększenie ruchu budowlanego i ożywienie transakcji na tamtejszych rynkach drzewnych. Jednak Polska wwoziła do Francji w roku ubiegłym drzewa tartego nieco więcej niż 2 proc. swego całego wywozu. Również w roku bieżącym transakcje nie uległy znacznemu ożywieniu.

Wzrastająca pojemność rynku francuskiego wskazuje, że wszelkie wysiłki na szcze w tym kierunku mogłyby być uwieńczone pomyślnym wynikiem.

Jako największy producent wina Francja potrzebuje również między innymi wielkiej ilości beczek. W tym kierunku Polska winna stać się poważnym dostawcą. Algier bowiem, produkujący co raz większe ilości wina, nieposiadając własnych zakładów beczkarskich, potrzebuje dużej ilości beczek gotowych. A jakie ilości beczek mogą wchodzić w grę, wystarczy powiedzieć, że Algier produkuje rocznie zgórami 10 milj. hektolitrow wina.

Drugim przedmiotem eksportu do Francji jest nasz węgiel, którego zbyt na rynkach francuskich powoli, lecz stale wzrasta. Tak np. wynosił on w sierpniu rb. 31, zaś już we wrześniu rb. 40 tysięcy tonn.

Ropa i produkty naftowe, mogłyby również znaleźć zbyt w różnych miejscowościach Francji i w koloniach francuskich.

Również chmielarstwo i słodownictwo budzą duże zainteresowanie francuskich kół piwowarskich i przypuszczać należy, że przy pewnych warunkach mogłyby skutecznie konkurować z wyrobami czeskiemi i niemieckimi.

Ponadto mogą znaleźć zbyt na rynkach francuskich wszelkiego rodzaju przetwory rolne, nasiona, len, chmiel, ziemniaki i przetwory ziemniaczane, niektóre wyroby naszego przemysłu metalurgicznego i inne.

Warto zwrócić uwagę, że wskutek dużego wzrostu cen na masło na rynku francuskim w ostatnich czasach, firmy francuskie poszukują masła im-

portowanego i między innymi zwracają się w tej sprawie do Komitetu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu. Konjunkturę obecną należałoby wyzyskać dla wprowadzenia produktu polskiego na rynek francuski.

Oprócz tego Francja może być dla Polski korzystnym rynkiem zbytu na produkty hodowlane, a w pierwszej linii na mięso wieprzowe i barany. Polska dotąd nie dostarczyła ani jednego kilograma, ani jednej sztuki żywej.

Wraz ze stabilizacją naszych stosunków gospodarczych z państwami francuskimi należy oczekiwać jeszcze większej aniżeli dotychczas penetracji kapitałów francuskich do Polski.

Należy zauważyć, że już w chwili obecnej kapitał francuski odgrywa dość poważną rolę w naszym przemyśle. Tak na przykład udział kapitału francuskiego w przemyśle naftowym

## Z międzynarodowego instytutu rolniczego.

W początku z. m. odbyło się w Rzymie 9-te z rzędu ogólne zgromadzenie delegatów międzynarodowego instytutu rolniczego.

Zebrań to budziło silne zainteresowanie całego świata rolniczego, ważyły się bowiem losy tej zasłużonej i pożytecznej instytucji. Wzięło w niem udział 66 państw, reprezentowanych przez 200 delegatów.

Przedmiotem obrad była zachwiana sytuacja materialna instytutu, wskutek braku środków finansowych dla prowadzenia prac szeroko zakreślonego planu jego działalności.

Instytut powołany do życia — na mocy konwencji międzynarodowej — w 1905 r., do wojny światowej prowadził swe prace w zakresie zupełnie wystarczającym na ówczesne potrzeby międzynarodowego rolnictwa i wykazał niejednokrotnie swą pożyteczną działalność.

Czasy powojenne, zmieniające strukturę polityczną i ekonomiczną krajów, przyspieszyły tempo życia gospodarczego i wysunęły nowe zagadnienia i potrzeby; dla badania więc i regulowania nowo powstałych interesów rolniczych natury międzynarodowej, należało odpowiednio rozszerzyć krąg działalności instytutu.

Pociągnęło to za sobą zwiększenie się kosztów utrzymania instytutu. — Świadczenia, do jakich zobowiązały się zrzeszone w nim państwa, nie są w moźności pokryć wszystkich wydatków.

Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej, kiedy Ameryka niezadowolona z kierownictwa instytutu, zmniejszyła swą kwotę zasiłkową do minimum, a niektóre z państw nie wpłaciły jej lub wpłaciły z dużym opóźnieniem.

W załatwieniu tej sprawy postanowiono przystąpić do uchwalenia podwyższenia wymiaru składek z chwili — gdy instytut wykazał swą rzeczywistą żywotność, składając realne dowody pożytecznej działalności dla między-

narodowego rolnictwa.

W tygodniu ubiegłym, t. j. od 22-go do 27 października włącznie, przybyło do Warszawy ogółem 14 tys. tonn węgla, z czego 9.000 ton dąbrowskiego, a 5.000 górnośląskiego. Przeciętnie więc przybywało około 2.300 ton dziennie, z czego Miejskie Zakłady Zaopatrzenia otrzymały około 25 proc. Popyt na węgiel był w dalszym ciągu wielki, podaż dobrych gatunków mała. Skorzystali z tego spekulanci, którzy sprowadzili do Warszawy większe ilości węgla z kopalni płytkich odkrywkowych. Węgiel ten sprzedawano w początku tygodnia po zł. 50'— za tonę; jednakże w piątek już odbiorcy zorientowali się, że za tak niskie gatunki za dużo płać, wobec czego spekulanci zmuszeni byli obniżyć ceny do

przy kapitale zakładowym 184,3 milj. zł. wynosi 77,6 milj. zł. W przemyśle górniczo - hutniczym przy kapitale zakładowym 262,1 milj. zł. — 83,8 milj. zł., w przemyśle metalowym przy kapitale zakładowym 141,4 milj. zł. — 3 milj. zł. W elektrowniach przy kapitale zakładowym 66,4 milj. zł. — 9,2 milj. zł., w przemyśle włókienniczym przy kapitale zakładowym 348,1 milj. zł. — 36,8 milj. zł., naogół zaś z 322 milj. zł. uczestniczących w charakterze kapitału zagranicznego w poszczególnych dziedzinach przemysłu polskiego przeszło 50 proc., bo 167,4 milj. zł., przypada na kapitał francuski.

Ostatni układ handlowy zawarty przez Francję z Niemcami, którym przyznano klauzulę największego uprzywilejowania, każe oczekiwać, że nasze postulaty znajdują zrozumienie u rządu francuskiego.

==o==

## Wpływy z danin publicznych i monopolów.

Zgodnie z tymczasowymi zestawieniami obrotów kasowych wpływy z danin publicznych i monopolów za pierwsze 5 miesięcy roku budżetowego na 1928-29 rok, t. j. od kwietnia do września r. b., wynosiły 1.023,5 milj. zł., czyli 46,8 proc. budżetu. Na podatki bezpośrednie przypada 223,4 milj. zł., czyli 55,3 proc., z czego na podatki gruntowe — 13,3 milj. zł., czyli 22,3 proc., podatek od nieruchomości miejskich 16,4 milj. zł., czyli 41,1 proc., na podatek przemysłowy 148,3 milj. zł., czyli 72,6 proc., na podatek dochodowy — 87,1 milj. zł., czyli 48,4 proc., na podatek wojskowy — 167.000 zł., czyli 22,2 proc., podatek od kapitałów i rent — 5,7 milj. zł., czyli 57,4 proc., na zaległości podatków zmniejszonych 61.000 zł., czyli 12,2 proc., wreszcie na odsetki zwłoki, należności egzekucyjne i grzywny — 17,1 milj. zł., czyli 85,8 proc.

Podatki pośrednie wynosiły w powyższym okresie 74,8 milj. zł., czyli 47,1 proc., z czego podatek od wina 1,8 milj. zł., czyli 38,4 proc., podatek od piwa 6 milj. zł. (50,6 proc.), podatek od cukru — 50,8 milj. zł. (48,4 proc.), podatek od drożdży 3,6 milj. zł. (46,1 proc.), podatek od olejów mineralnych 9,9 milj. zł. (44,1 proc.), podatek od zapalniczek 39.000 zł. (78 proc.), wreszcie podatek od kwasu octowego 127.000 zł. (50,8 proc.). Na akcyzowe opłaty patentowe przypada 807.000 zł. (20,1 proc.), opłaty od kart do gry 140.000 zł. (70 proc.), odsetki, zwłoki, kary i grzywny 1,4 milj. zł. (58,7 proc.), wreszcie na podatki zmniejszone 16.000 zł. (160 proc.).

Wpływy celne wynoszą ogółem 170 milj. zł., czyli 51,5 proc., z czego na cło przywozowe przypada 150,9 milj. zł. (53,9 proc.), opłaty stemplowe i daniny pokrewne ogółem 82,3 milj. zł. (49,8 proc.), podatek majątkowy 9,3 milj. zł. (18,7 proc.), zaś 10 proc. nadzwyczajny dodatek do danin publicznych 45,4 milj. zł. (55,4 proc.).

Wpływy z monopolów w powyższym okresie wynosiły 352,9 milj. zł. (40,2 proc.), z czego na monopol soli przypada 18 milj. zł. (40 proc.), monopol tytoniowy 164 milj. zł. (41,9 proc.), monopol spirytusowy 161 milj. zł. (38,4 proc.), monopol zapalczany 3,5 milj. zł. (41,2 proc.), wreszcie na loterię państwową 6,3 milj. zł. (45,3 proc.).

W ten sposób najlepsze wyniki dały podatki zmniejszone (160 proc.), odsetki, zwłoki, należności egzekucyjne i grzywny (85,8 proc.), podatek od zapalniczek (78 proc.), podatek przemysłowy (72,6 proc.), opłaty od kart do gry (70 proc.), wreszcie 10 proc. nadzwyczajny dodatek do danin publicznych (55,4 proc.), zaś najgorsze wyniki — cła wywozowe (25 proc.), podatek gruntowy (22,3 proc.), podatek wojskowy (22,2 proc.), podatek majątkowy (18,7 proc.) i zaległości podatków zmniejszonych (12,2 proc.).

Wszystkie delegacje wypowiedziały się za koniecznością utrzymania nadal Instytutu i żądały, by współpraca jego z Liga narodów i genewskim biurem pracy w niczem nie naruszały jego samodzielności.

Następnie przez zmianę niektórych artykułów statutu, ograniczając prawa i obowiązki prezesa z jednej strony, a zwiększając zakres kompetencji sekretarza generalnego z drugiej — zaspokojono życzenia Ameryki, usuwając tym sposobem jej obiekcje i zyskując jej bardziej przyjazne stanowisko.

Poza sprawami natury technicznej i administracyjnej, mającymi już drugorzędne znaczenie, wobec głównej debaty, powzięto jeszcze jedna doniosła dla sprawnego funkcjonowania instytucji uchwałę, mianowicie, aby posiedzenia komitetu odbywały się nie co miesiąc, lecz co kwartał. Zainteresowane państwa będą wówczas mogły wysyłać na te posiedzenia delegatów rzeczoznawców, a nie, jak dotąd, zastępować ich — wobec niemożności częstych wyjazdów — przedstawicielami z pośród miejscowych ciał dyplomatycznych.

Następne generalne zgromadzenie odbędzie się za dwa lata. Należy spodziewać się, że do tego czasu Instytut otrzyma znaczący swój użyteczność i dalsza egzystencja jego będzie zagrożona.

Węgla.

40 zł. za tonę loco wagon stacja towarowa. Ceny węgla dąbrowskiego i górnośląskiego wysokich gatunków miały w dalszym ciągu tendencję zwyżkową. Półhurtownicy i detaliści sprzedawali węgiel ten po cenach znacznie wyższych od ustalonych przez Komisariat Rządu, natomiast wielkie hurtownie żądały nadal za dobre gatunki zł. 54 za tonę loco stacja towarowa Warszawa.

W kopalniach sytuacja bez zmiany. Jedynie kopalnie, które miały niższe cenniki, wprowadziły od pierwszego listopada r. b. ceny wyższe, tak, że naogółem cena za najlepsze gatunki wynosi do 38,50 zł. za tonę loco kopalnia. Brak węglarek, zajętych dla przywozu buraków i kartofli, odbija się

# Dobry przykład „samowystarczalności“

„Giornale del Industria Lombarde“ stwierdza, że włoski przemysł konfekcyjny opanował prawie zupełnie rynek krajowy i prócz tego rozszerzył znacznie swą działalność eksportową. W r. 1927 wywieziono zagranicę artykułów z działu konfekcji męskiej na sumę 80.078.000 lirów, wówczas gdy import wyniósł tylko 39.290.000 lirów. Przewyżka eksportu nad importem wyniosła zatem zgóra 40 mil. lirów. Wyrobów z jedwabiu wywieziono z Wioch za 19.590.000 lirów, a importowano tylko za 15.314.000 lirów. Przemysł konfekcyjny włoski przyczynia się zatem do wzmocnienia aktywności bilansu handlowego Italii.

## Kronika gospodarcza.

**— Surowce dla przemysłu metalowego.** Ceny hurtowne na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego przedstawił się za 1 tonnę franco wagon stacja załadowania w złotych następująco: surowka „Starachowicka“ (franco wagon hut) Nr. 0—200, Nr. 1—195, Nr. 2—190, złom żelazny (fragment lany, zagraniczny) 170, żelazo handlowe krajowe — 350 plus 2 proc., bednarka gorąco walcowana 422,5 plus 2 proc., walcówka (drut okrągły od 5 i pół do 13 mm, kwadratowy od 5 i jedna czwarta do 8 mm.) — 398,50, blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej — 432,5 plus 2 proc., cienka do 5 mm. — 525 plus 2 proc., koks karwiński 67,00, koks górnośląski twardy 47,50, górnośląski miękki 47,50, węgiel kowalski myty cieszyński 67,00, górnośląski gruby 37,00, górnośląski kostka 38,50, dąbrowski gruby 34,80, dąbrowski kostka 36,30, cegła ogniotrwała normalna 97,57, kopułakowa 107,50, gлина ogniotrwała mielona 60,00, maczka szamotowa 80,00, zaprawa szamotowa 70,00, kamień wapienny 7,00.

**— Ryby.** Ceny ryb w tygodniu ubiegłym kształtowały się następująco: w hurcie za 1 kg.: karp żywy 3,50—3,70; w detalu za 1 kg.: karp żywy 4,00—4,50, śnieżyca 3,50, lin żywy 4,00, śnieżyca 3,00, karaś żywy 3,00—5,00, śnieżyca 2,00—4,00, łosoś 17,00—18,00, pstrąg 7,00—8,00, sandacz jeziorowy 10,00—11,00, szczupak żywy 5,00—6,00, śnieżyca 3,50—4,00, leszcz 4,00, sielawy 4,00, ślizy 4,50—5,00, certy 4,00, sum krajany 5,00—6,00, średnica 1,50—2,00, drobica 0,60—1,00. Tendencja mocniejsza, do wozy wystarczające.

**— Budowa elewatorów w Rosji.** „Soiuzchleb“ projektuje na rok 1929 budowę 38 elewatorów, z których 11 ma być wybudowanych w Syberii, 8 na Ukrainie, 6 na Kaukazie, 3 w kraju nadwołżańskim i 3 w Baskirji, 3 na Uralu, po 1 elewatorze w republice Tatarskiej, nad dolną Wolgą, w guberniach centralnych.

**— Handel eksportowy Rosji z Gdańskiem.** W roku 1927-28 sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Gdańsku sprzedało towarów za 1,795,027 dolarów. Na pierwszym miejscu znajduje się drzewo 1,027,829 dolarów, dalej cukier 332,382 dolary, ryby 309,518 dol., produkty rolne 42,519 dol., melasa 23,480 dolarów, etc., etc.

**— Rosyjskie demonty.** Rosja nie daje odszkodowania trustowi amerykańskiemu. Z powodu notatek, które się ukazały w prasie niemieckiej o warunkach, postawionych rządowi sowieckiemu przez trust amerykański, General Electric Cy, ogłosiło sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Berlinie następujące demonty: „Stwierdzamy, że wszystkie informacje o warunkach amerykańskich są zmyślone. Rosja nie udzieli żadnego odszkodowania General Electric Cy za znacjonalizowane fabryki. Nieprawda też jest, że ze strony Rosji został złożony depozyt w złocie w National City Bank celem zabezpieczenia warunków dostawy. Nieprawdą jest również, iż tytułem gwarancji przyznano General Electric Cy prawo sekwestrowania okrętów, należących do ZSSR.“

## Z GIELDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 5 listopada.  
Dolar w obrotach prywatnych zł 8,87 i pół—8,87 i trzy czwarte.  
W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8,895—8,897, Londyn 43,18—43,21, Zurych 171,57—171,63, Praga 26,39—26,41, Wiedeń 125,32—125,42, Berlin 212,10—212,25.  
Dolary silniejsze. Podaż dewiz dostateczna.  
Na giełdzie akcyjnej ruch naogół ożywił. — Kursy na wysokość ostatnich notowań. Akcje bankowe oraz papiery procentowe narazie nadal bez transakcji.  
Z papierów państwowych notowano: 4 proc. pożyczkę inwestycyjną 119,50—120 (w Warszawie 118 i pół—119,25) i dolarówkę 102,50—103 (w Warszawie 102,50—103,50).  
W grupie papierów przemysłowych kupowano: Chodorów po 195—196, Gazoline po 35,50—35,75 (silniejszy popyt), Gazy wschodnie po 26,50—26,25, Tresp po 22-22,25 i Superfosfat po 3,50.

Z niekotowanych Cmielów po 0,13—0,15, Jaworzno po 16,70—16,75.  
Tendencja naogół utrzymana. Usposobienie spokojne.

## Z GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 5 listopada (Tel. wł.) — Ogólny obrót dewizami mniejszy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8'8835. Rubel złoty 4'65 w żądaniu. Dla akcji tendencja niejednolita.

## GIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 5 listopada (Tel. wł.) — Londyn 4'84 i siedm ósmych, Paryż 3'90 i pięć ósmych, Bruksela 13'90, Rzym 5'23 i siedm ósmych, Madryt 16'14, Berno 19'24 i jedna czwarta.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 5 listopada (Tel. wł.) — Londyn 43'25, Berlin 46'85 — 47'25, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46'97 i pół — 47'17 i pół, Berlin (wyplaty na Poznań) 46'97 i pół — 47'17 i pół, Gdańsk 57'73 — 57'88, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57'70 — 57'84, Wiedeń (czeki) 79'56 — 79'84, Zurych 58'22 i pół — 58'25, Praga 378'38.

## GIELDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 5 listopada (Tel. wł.) — Bank Spółek Zarobkowych 80'00, Cegielski 44'00, Dr. May 117'00.

## ZBOŻE.

Lwów, 5 listopada.  
Wielkie obroty w życie i owsie po cenach w ramach dotychczasowych notowań, ponadto transakcje w pszenicy, macie pszennej i fasoli białej. Ogólny obrót około 300 tonn.

Mąka pszenna w gatunku wyrovym podrożała, wszystkie gatunki fasoli i grochu, tudzież kasza hreczana spadła w cenie.

Tendencja niejednolita, usposobienie bardzo ożywione

Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: pszenica dworska 46,50—47,50; żyto małopolskie 35—36; owies małopolski 31,50—32,50; fasola biała 80—105.

Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych: ięczmień przemiatowy 29—30; fasola kolorowa 50—55; fasola krasa 70—80; groch pół Victoria 53,25—63,25; groch polny 44—46; mąka pszenna 40 proc 83—84; mąka pszenna 50 proc. 72—73; kasza hreczana 68—71.

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
12 groszy za wyraz

SPRZEDAJE dla reklamy na studencie mmaurki, piaszczki, ubranka dziecięce, bardzo tanio. Wittels, Rutowskiego 7. 10574

CREPE de chine, crepe georgette, popeliny, tylko najlepszego gatunku, najtaniej, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10574

NAJTRWALSZE płótna bielizniane, dymska pościelowa, firma Wittels, Rutowskiej 7. 10574

NAJMODNIEJSZE materiały na płaszcze damskie, podszełki, watalina, firma Wittels, Rutowskiego 7. 10574

BRYLANTY, oraz inna biuterję kupuje po wysokiej cenie Dąbrowski-Rozwarski Lwów, (Hotel George'a) Akademicka 2. 11450.

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty. Pracownia Futra Karola Schürera Senatorska 10, Boczna Romanowicza. 10911

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seitenreich, Lwów, plac Mariacki 5. 9847

PRACOWNIA abażurów i lalek artystycznych, Lwów, ul. Piłsudskiego 1. 6. Telefon 55-33. 11357

JEDWABIE, veloury, koronki, dodatki do krawieczyny, najtaniej Błaustein, Wałowa 11. 10959

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki, Piłsudskiego 17. 11412

MOTOR naftowy 4 K. M. sprzedam, Orłowa, Tkacka 42. 11419

**Grzyby.** Wysyłam pocztą za zaliczką franko ładne, wybrane grzyby (najmniej 5 kg.) po 25 zł. za 1 kg. tak samo powidła sliwko... e z cukrem w beczulkach 5 kg. za 12 zł., bryndza prawdziwie owcza w beczulkach 5 kg. za 15 zł., orzechy włoskie, papierówki w woreczkach 5 kg. za 18 zł. firma M. Stummer, Kosów koło Kołomyj. 11351.

## FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY

Lwów: ul. Wronowska 1. 4 (boczna Kopernika) poleca i wykonuje pantofle wszelkiego rodzaju, papucze na podszewie skórzanej i filcowej, papucze na buciki a la śniegowce buty do polowania itp. 8727

TRZY pary Koni wyjazdowych oraz wierzchowe do sprzedania. Konie bardzo ładne, młode, zdrowe. Zarząd dóbr Domenka poczta Rozdół. 11433

**LUSTRA i szyby szlifowane**  
wszelkich jakości i kształtów  
**OSZKLENIA SAMOCHODOWE**  
dostarcza fabryka  
**JOZEFA TORTENA**  
LWÓW, 11000  
KOCHANOWSKIEGO 4. Tel. 24-81.

Szczotki rozmaite, włóra stalowe, masę francuską, wosk terpentynę, trzepaczki, sukna do podłóg, ścierki, irchy, rogóżki, sznury do bielizny i t. p. poleca  
**Józef Koleżański**  
BATOREGO 34 a. 9833

**Córce do wyprawy**  
kup  
piękne nakrycie stołowe z alpaki lub plateru u firmy 11453  
**ANTONI HALSKI**  
Lwów, Sobleskiego 3.

**NATURALIS**  
Od pół wieku w użyciu  
BARBA DO WŁOSÓW we wszystkich odcieniach. Przywraca pierwotny kolor i połysk swym włosom. Przepis użycia — każdemu pudełku.

**PERLMUTTERA ULTRAMARYNA**  
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami.  
Wszędzie do nabycia. 983

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
10 groszy za wyraz

CHCESZ otrzymać posadę musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza. Warszawa Żółwia 42. Kursy wycuczą listownie: buchalterji, rachunkowości kuplekiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 11236

NAUCZYCIELKA z pełnymi kwal. i praktyką obejmie lekcje w zakresie szkół powsz. Specjalność dzieci umysłowo nierozwinięte. Zgłoszenia do Adm. pod „Postęp“. 11447

1. KURS tańców. Tańce dawniejsze i najnowszy tańce Polonie najdokładniej wycuczmy 11. KURS Tango Yale-Bluss, Twist walc ang. Nowicki i Syn Piłsudskiego 16. 11420

STENOGRAFIJ wycucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłańmy dziełeczek różnych wydawnictw Wojnara. Żądajcie okazania! 11438

FRANCAISE donne leçons de conversation. Pour commencentants méthode Berlitz. S'adresser Mochnackiego 38 rez de chaussée à droite entre 5-6 après midi. 11375

**POSADY POSZUKIWANE**  
5 groszy za wyraz

BUCHALTER bilansista i korespondent polsko-niemiecki z praktyką w fabrykach, majątkach i handlu poszukuje posady. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń, Lwów, Legionów 1. dla „Bilansisty“. 11389

OSOBA z dobrego domu poszukuje zajęcia jako towarzysząca starszej pani z łatwym szyćciem przez dzieć. Zgłoszenia do adm. Słowa Polskiego pod „Dobre rekomendacje“. 11448

MASARYSTKA poszukuje stałej posady jako pielęgniarzka przy chorej osobie, może wyjechać na prowincję za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość do Słowa Polskiego pod „Masarystka“. 11913

MŁODA, inteligentna, pracowita z dobrej rodziny panna, zajmie się prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego u samotnej osoby, ewentualnie przy nielicznej rodzinie, od 15 listopada. Zgłoszenia do „Słowa“ dla „Gabryeli“. 11415

Biuro nauczycielskie Marji Rechter Lwów Klonowicza 10 od 11-1 telefon 6024 poleca nauczycielkę pierwszorzędne referencje, doskonały francuski, muzyka, nauczyciel-akademik, bony, pierwszorzędne freblanki. Francuzki, Niemki. 11418

PANNA pisząca na maszynie z ukończoną abiturjentką poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Zaraz“. 11429

MATURYSTKA zdolna poszukuje jakiegokolwiek posady, najchętniej we Lwowie lub na prowincji. Łaskawie zgłoszenia nadsyłać pod „Nela“ do Adm. 11432

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 13-61, poleca pielęgniarzki niemiecką Niemkę z dyplomem, Niemkę wychowawczynię, pielęgniarzki Polki, nauczycielki, nauczycielki, bony, gospodynie, kucharki, ogrodników, biuralistów(stki), szoferów, personal restauracyjny. Poszukuje nauczycielki uczyć IV gimnazjalną z francuskim, dom obywatelski. 11424

**WOLNE POSADY**  
10 groszy za wyraz

SEKRETARZ (sekretarka) katolik, samodzielny korespondent, obeznany z ustawami i buchalterją, znający język niemiecki poszukiwany na wieś. Zgłoszenia do Administracji dziennika pod „Sekretarz“ za okazaniem kwitu inseratowego. 11390

DZIEWCZYNY do wszystkiego, umiejącej gotować poszukuje samotny, starszy urzędnik na wsi. Podać dokładny opis życia i osoby, oraz warunki pod „Natychniasz“ do Adm. Słowa Polskiego. 11428

INTELIJENTNA pannę (lub dziewczynę lubiącą czytać, ucziwłą, pracowitą, zdrową, chętnie sierotę z prowincji ze świadectwami do gospodarstwa domowego i do zastąpienia w sklepie poszukuje się Lwów ul. Wronowskich 6 B parter Willmann 11416

SŁUŻĄCA umiejąca dobrze gotować, czysta, uczciwa, z dobrymi świadectwami, od dwójga osób, potrzebna zaraz. ul. Długosza 25, l. p. 11421

**MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE**  
10 grOszy za wyraz

POKÓJ frontowy umeblowany dla dwóch pań lub dwóch panów od zaraz św. Antoniego 5, l. p. ganek lewy 11187

„INFORMATOR“, Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 4-46, poszukuje mieszkania różnych pokoi, przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie. Informacje w kupnach sprzedaży nieruchomości dóbr lasów. Kupi kamienie, wille, parcele. Wkład 85.000 dolarów. 9703

POKÓJ elegancki z osobnym wejściem (żazienska) z całym wkwintem utrzymaniem w okolicy parku stryjskiego od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji „Słowa“ „Dr. Z.“ 11452

DWA pokoje w śródmieściu z oddzielnym przedpokojem i klozetem z prawem współużywania łazienki komfort dla mężczyzny samotnego posiadającego własne meble za normalnym czynszem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego“ pod „Kzadkość“ 11430

TRZY pokoje umeblowane z komfortem, w śródmieściu do wynajęcia, elektryka i telefon. Wiadomość pl. Dąbrowskiego 2, I piętro, godz. 1—3 i 6—8. 11431

POKÓJ frontowy z całym utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 15 listopada. Oglądać można od 11—14 Zyblikiewicza 20, parter, drzwi 1. 11426

**MAŁŻENSTWA**  
20 groszy za wyraz.

NA tej drodze pragnę uczynić odkrycie czy też i gdzie znajduje się ta z którą mógłbym pójść przez życie. Cel matrym. Reflektuję na zgłoszenia pań, u których troszkę urody i piękna duszy. Treściwie pod „L'hiver“ do Adm. Słowa Polskiego. 11370

**KORESPONDENCJA PRYWAT.**  
20 gr. za wyraz.

KOCHANY Dziękuje za pamięć, myślę jestem przy Tobie Lola. 11427

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**  
10 groszy za wyraz

UNIEWAŻNIAM zgubioną ks. ażeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Sanoku, Iwan Kiczurczak, Hozów ad Ustrzyki, powiat Lisko. 11387

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację urzędniczą wystawioną na nazwisko Kazimierz Sichelki profesor państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie. 11457

UNIEWAŻNIAM legitymację moją wystawioną przez Bank Gospodarstwa krajowego Jan Kowicki. 11414

**ROŻNE DONIESIENIA**  
10 groszy za wyraz.

MOTORU ropnego 10 HP używanego z gwarancją dobrego stanu poszukuje Zarząd dóbr Lubicza Król poczta w mieście. 11449

PEASZCZE futra, kostiumy wykonuje pierwszorzędnie i tanio pędko krawiec damski N. Pollak Łyczakowska 19. 11411

PEASZCZE sportowe od 25 Zł. wykonuje pierwszorzędnie krawiec damski Józef Flick, Blacharska 20. 11425

HODOWCA karpki „ichtjolog“ Biuro techniczne zakładania stawów, wykonuje tanio, niwelacje, plany, prawo wodne, kosztorysy, porady; specjalista badania terenów. Roboty akordowe. Gwarantuje zwrot włożonego kapitału w pierwszym roku; dzierżawy, spółki, dogodne warunki. Jest do kupna teren częściowo założony stawy 400 mrg. po 200, Zł. morg. potowa gotówki zaraz, podejmuję się za 2 lata całą kwotę z amortyzować. Dochód roczny może być 120.000 Zł. Zgłoszenia Słowa Polskie pod „Biuro zakładania stawów“. 11434

# HOTEL

restauracja, winiarnia, pełna koncesja, 40 pokoi gościnnych, sala bilardowa, sala dancingowa, ogród, garaże, kąpielki, stajnie na 50 koni, światło elektryczne, gaz, kanalizacja wodociągi. — Obiekt wspaniały bez konkurencji w centrum większego miasta pow., woj. poznańskiego, gdzie wszelkie szkoły, garnizon — sprzedam z powodu działów rodzinnych. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. 11437

Zakład techniczno-dentystyczny  
**Antonina Rentschner**  
Murarska 9, bocz. Leona Sapiehy. 11444

**NA SPOSÓB AMERYKAŃSKI!**

za zł. 5 Otomany, kanapy, materace, kapy narzutę, koce, szafy, kredensy, łóżka, psychy, trymutki, lustra i t. p. sprzedaje **każdemu bez poręczenia** także na prowincji 6090 „**FAMETA**” **FABRYKA MEBLI** tygod. Lwów, — Krasickich 18a.

**MASZYNY do pisania i rachowania**

pierwszorzędnych systemów na dogodne spłaty poleca

**JULJAN ŁOMAGA**

Lwów, Sienkiewicza 9. Tel. 28-70

Precyzyjna naprawa maszyn.

**WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE**

**KOŁDRY** wataowane od zł. 25.—  
na wełnie „ „ 50.—  
puchowe „ „ 95.—  
**PIERZYNY 1/2 PUCHOWE** „ „ 120.—  
**MATERACE** włosienne „ „ 70.—  
z trawy morskiej „ „ 34.50  
**PODUSZKI pierzane** „ „ 18.—  
**GOTOWE POSZEWKI** „ „ 3.—  
**GOTOWE PRZESCIERADŁA**

na łóżka . . . . „ „ 5.50  
pod kołdry z dziurk. „ „ 11.50  
**KOCE WEŁNIANE** . . . . „ „ 9.50

**PŁOTNA -- RĘCZNIKI -- OBRUSY -- KAPY**  
**FIRANKI -- DYWANY** itp. najtaniej sprzedaje

**Fabryka pościeli i bielizny**  
**A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO**

**LWÓW, KORALNICKA 6. Tel. 37-72.**  
CENNIKI DARMO! 11239

**Maszyny młyńskie** oryginalne szwajcarskie **BÜHLERA**  
**Motory Diesla** oryginalne angielskie „**CROSSLEY**”

dostarcza przedstawicielstwo  
**M. KANAREK Sp. z ogr. odp.**  
Lwów, ul. Jagiellońska 20. 11386 Telefon 57-53.

**Najtaniej** Kołdry wełniane i puchowe, Kocy, Materace włosienne, Pierze wiejskie, Poduszki, Kapy, Dywany, Firanki w olbrzymim wyborze poleca znany Magazyn Pościeli

**W. IZYCKIEGO** LWÓW, KOPERNIKA 3. Cenniki darmo. 11149

**Wezwanie do składania ofert.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych niniejszem rozpisuje rozprawę ofertową na dostawę 40 szaf żelaznych.

Rysunki oraz opis techniczny tych szaf będą udzielane na żądanie firm.

**W ofercie należy:**

1) podać termin wykonania zamówienia,  
2) wliczyć do ceny szafy koszty opakowania, załadowania i ewentualnego przewozu do st. Warszawa Gł.

Dołączyć należy do oferty:

1) dowód złożenia w którejkolwiek kasie skarbowej do dyspozycji Min. Spraw. Wewn. wadium w wysokości 5% od ogólnej sumy dostawy,  
2) świadectwo o solidności kupieckiej i przemysłowej wystawione przez Izby przemysłowe lub władze administracyjne 1-ej instancji.

Oferty należy składać w zamkniętych i opieczętowanych kopertach adresowanych do Min. Spraw Wewn., Wydział Ogólny, Warszawa ul. Nowy Świat 69 do dnia 30 listopada r. b. do godziny 12-ej w południe z napisem: **Oferta na dostawę szaf żelaznych.**

Otwarcie ofert i rozprawa przytargowa odbędzie się w tym samym dniu 30 listopada o godz. 13-ej.

Min. Spraw. Wewn. zastrzega sobie prawo przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu i nieodpowiadające wymaganiom powyższego wezwania rozpatrywane nie będą. 11443

JERZY KOSSOWSKI. 61)

**Ceglany dom.**

(Ciąg dalszy).

Dom wyglądał, jak wymarły: drzwi i okna były pozamykane, a w podwórku ani żywego ducha. Proboszcz pchnął furtkę i wszedł na ganek. Zapukał mocno w drzwi: nikt mu nie odpowiedział. Wszedł w sieni, a z niej do jadalni. Nikogo. Zawołał głośno:

— Hej! jest tu kto?

Otworzyły się drzwi pokoju Kazki. Stała w nich blada jak gieźło i zatrzymała się w progu.

— Wiesz już o nowym nieszczęściu?

— Wiem.

— Skąd.

— Józek powiedział.

Ksiądz usiadł ciężko i dyszał:

— Co robić?

— Nie wiem.

— Gdzie on?

— Czeka w swym pokoju.

— Na co?

— Żeby go wzięli.

— Jakto?

— Powiedział: zabiłem, niech mnie biorą.

— Nie zabił, nie zabił! Takiego dusi-

niecha nie łatwo zabić. Pobił go okrutnie, mało że duszy nie wytrzymał i mózg mu nadwyreżył, rękę złamał, ale nie zabił.

— O Jezu! — westchnęła Kazka, jakby uszła śmierci.

— Zawołaj go tu. Albo nie, chodźmy do niego. —

Przeszli przez sieni i Kazka puściła księdza przodem. Józek leżał w ubraniu na łóżku. Zerwał się na równe nogi, gdy w drzwiach stanął proboszcz. Stał długo naprzeciw siebie słowa nie mówiąc: siwutki ksiądz i młody chłopak, prawie dziecko. Ksiądz o skupionym, mądrym spojrzeniu czarnych, żywych oczu i chłopak z niepewnym spojrzeniem winowajcy, który nie wie dokładnie jak się to stało, że grzech popełnił.

— Cóż ty znowu narobił? — padło głębokim głosem pierwsze pytanie.

Józek spuścił głowę.

— Ja nie chciałem — wyszeptał po długiej chwili.

— Czego?

— Zabić.

— Kogo?

— Organisty.

— Nie zabijeś.

— Nie?! — Józek postąpił krok naprzód i położył masę powietrza.

— Pan Bóg cie ustrzegł. Mogło być

L. 7126.

**KONKURS.**

Wydział pow. w Drohobyczu rozpisuje niniejszem konkurs na posady:

- 1) referenta prawnego, do której przywiązane są pobory od VIII-VI stopnia płac,
- 2) inspektora samorządu gminnego, do której przywiązane są pobory od X-VII stopnia płac,
- 3) likwidatora Kasy Wydziału powiatowego, do której przywiązane są pobory od XI-VII stopnia płac obowiązujących dla pracowników państwowych, a to zależnie od ilości lat służby,
- 4) kontraktowego inżyniera powiatowego na okres 3-letni z płacą wedle umowy. Ubiegający się o te posady winni się wykazać następującymi dowodami:
  - a) że nie przekroczyli 40 lat życia,
  - b) świadectwem obywatelstwa Państwa Polskiego,
  - c) świadectwem moralności,
  - d) świadectwem zdrowia,

ponadto zaś

- ad 1) świadectwem ukończonych studiów prawniczych na jednym z Uniwersytetów ze wszystkimi egzaminami,
- ad 2) świadectwem ukończonych szkół średnich i co najmniej 3-letniej praktyki samorządowej,
- ad 3) świadectwem ukończonych szkół średnich i co najmniej rocznej praktyki rachunkowo-kasowej,
- ad 4) świadectwem ukończonych studiów politechnicznych na Wydziale inżynierskim z 2 egzaminami państwowymi.

Posady zostaną nadane na razie prowizorycznie na przeciąg 1-go roku, Wydział powiatowy zastrzega sobie jednak prawo zwolnienia każdego z wymienionych wyżej pod 1), 2), 3), i 4), funkcjonariuszy od obowiązków w okresie prowizorycznego czasu służby bez podania powodu.

Podania należy udokumentowane należy wnieść do dnia 20 listopada 1928, Drohobycz, dnia 30 października 1928.

Z Wydziału powiatowego

Kierownik Tymczasowego Zarządu

Starosta: Porembański mp.

Sekretarz: Janicki mp.

11440

Podajemy do wiadomości, że

## Piąte Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się we wtorek dnia 4-grudnia roku 1928 o godz. 10-tej przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmiot rozpraw:

- a) Zmiana statutu.
  - b) Sprawa przerachowania bilansu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 Dz. U. Rzeczypospolitej Nr. 38 z dnia 26. marca 1928 poz. 352.
  - c) Przeniesienie na Radę Nadzorczą uprawnień § 60 h. statutu na czas do 31 grudnia 1930.
- Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnym Zgromadzeniu mają złożyć akcje najdalej do dnia 19 listopada 1928, w kasie Banku we Lwowie lub we Filjach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie, Tarnopolu lub Stanisławowie. 11439

Rada Nadzorcza.

**INSERUJECIE W „SŁOWIE POLSKIM”.**

gorzej, ale i tak jest bardzo źle. Powiedz jak to było, co on ci zawinił?

Józek milczał. Nie chciał mówić o Staszce.

— No, gadaj. Muszę wiedzieć, może da się coś zrobić.

— Uderzył Staszke.

— No to co? Ojciec, to mu wolno.

— Bił... kijem... bardzo.

— Masz! obrońca uciśnionych! Kijem! Bardzo! A niech bije, może co porządnego wybiję, a tobie do tego zają się! bo jak ty bijesz, to do kozy pójdziesz! I za ciężką rękę masz bratku, to niebezpiecznie! A i to powiedz, gdzie was złapał, że ja kijem do domu gnał!

Nie powiesz? To już niema w całym Złotem innego miejsca na zbereżeństwo, tylko pod dzwonnica, co? — pogroził mu wyraziście. No i co teraz z tem wszystkim robić — zwrócił się do Kazki.

— Pójdzie przeprosić.

— Za co? za to, że mózg mu naruszył i rękę złamał, czy za zbereżeństwa z córką?! Za co? Tu niema co przeproszać! Przeprosić to mało! Tu trzeba tylko albo płacić, albo... kryminał! kryminał i tyle! — zasapał się proboszcz i wściekły zaczął chodzić od ściany do ściany. — I to właśnie teraz taki skandal, kłedym chciał z Wil-

deckiem jakoś rzecz naprawić. Właśnie teraz!

Józek rzucił ukradkiem spojrzenie na Kazkę: opuściła głowę, gdy ksiądz wspominał o paniach Wildeckich.

Proboszcz długo sapał, wreszcie stanął przed Kazką:

— Pieniadze macie?

— Mań trochę...

— Troche, trochę! Tu trzeba tysięcy! Tysiąc, dwa, może trzy! Nie wiem! I niech ten drab jak najspieszniej wyjeżdża, bo go tu jeszcze chłopci pobiją.

— Dziś wyjedzie.

— Wy obydwie z Zosią musicie pójść do organisty, żeby łagodnie i ugodnie. Ja też z nią będę gadał. Jak trzeba, to wam pieniądze pożyczę. O Boże! co ten chłopak zawsze nawyrabia! Żeby twego ojca nie kochał, tobym sam posłał do policję i kazałbym cie przez wieś w kajdanach gnać, a potem tak zamknąć, żebyś zczerniał! Co za chłopak! Co za chłopak! I jakieś ty prawo miał podnosić na niego rękę? Córke gromił, od złego strzegł! Jakim prawem mianowałeś się jej obrońcą, ty głupi rycerzu!?

— To moja narzeczona — zdobył się Józek

(C. d. n.)